



WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
28
KWIEŚNIA
1967

Wydanie A
Nr 99 (7216)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Trwają akademie pierwszomajowe

Sztandary organizacyjne dla ZMS „Pometu” i studentów WSR

W zakładach pracy, szkołach, instytucjach trwają akademie pierwszomajowe. Podczas wczorajszej akademii w Sali Wielkiej Pałacu Kultury zorganizowanej przez Zakłady Metalurgiczne „Pomet” i sekretarz KW PZPR Jan Szydłak wręczył przewodniczącemu ZMS „Pometu” Romanowi Szarafińskiemu sztandar organizacyjny. Sztandar organizacyjny otrzymała wczoraj także uczelniana organizacja ZSP Wyższej Szkoły Rolniczej.

Uroczystość zagrał I sekretarz KD PZPR Nowe Miasto — K. Buchert. Referat o liczności wygłosił I sekretarz KZ PZPR „Pometu” — K. Kopa.

Zabierając głos I sekretarz KW PZPR Jan Szydłak pogratulował zakładowej organizacji ZMS „Pometu” niezwykle go wyróżnienia.

Mówca w swym wystąpieniu przedstawił w ogólnym zarysie

osiągnięcia Polski Ludowej, podkreślając, iż były możliwe tylko dzięki istnieniu w naszym kraju ustroju socjalistycznego. I sekretarz KW zdecydowanie potępił zagrożającą światowemu pokojowi politykę niektórych państw kapitalistycznych, w szczególności amerykańską agresję w Wietnamie. Polityce tej przeciwstawia się rosnąca potęga państw naszego obozu z obchodzącym się 50-lecie Związkiem Radzieckim na czele. Tylko socjalizm jest gwarancją stałego podnoszenia stopy życiowej mieszkańców Polski Ludowej. Kończąc swe wystąpienie J. Szydłak przekazał wszystkim organizacjom politycznym i społecznym, zakładom pracy, instytucjom serdeczne pozdrowienia z okazji zbliżającego się Święta Pracy.

Podczas akademii dokonano wręczenia odznaczeń im. Janka Krasickiego oraz nadań tytułów Brygad Pracy Socjalistycznej. Ponadto złożono meldunki o wykonaniu podjętych przez załogę „Pometu” czynów społecz-

nych. Przed zakończeniem części oficjalnej akademii odczytano list od załogi „Pometu” do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki.

W liście tym m. in. czytamy: Realizując wskazania VII Plenum Komitetu Centralnego Partii załoga Zakładów Metalurgicznych dokonała wielu ulepszeń w organizacji pracy i zarządzania. Załoga Pometu wykonuje zadania produkcyjne rytmicznie i plan i kwartału br. zrealizowała pomyślnie w ponad 100 procentach.

Dokończenie na str. 2



Od wczoraj nasze miasto zaczęło nabierać kolorów. Na wielu budynkach zakładów pracy, ulicach i placach pojawiły się sztandary i transparenty. Niektóre dekoracje zasługują na słowa uznania, są pomysłowe i wykonane ze smakiem. Powyżej prezentujemy zdjęcie jednej z miłych dla oka dekoracji. Znajduje się ona w pobliżu Mostu Marchlewskiego. O oświetlonym wyglądzie Poznania piszemy również na str. 6.

Fot. — K. Przychodzki

Powrót delegacji PZPR z Karlovych Varów

W czwartek przed południem powróciła z Karlovych Varów do Warszawy delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na konferencje partii komunistycznych i robotniczych w spra-

Od zobowiązania do realizacji

Pierwszomajowy czyn wielkopolskich załóg

Ludzie pracy Poznania i Wielkopolski godnie pragną uczcić swoje święto. Przed 1 Maja zdolali już zrealizować wiele z długofalowych zobowiązań i czynów społecznych.

Związek Zawodowy Pracowników Elektryki melduje, że na 18 zakładów zobowiązania i czynu społeczne podjęło 16. We współzawodnictwie bierze udział 3 956 osób. Realizujących zobowiązania produkcyjne, natomiast 3 287 osób zadeklarowało udział w czynach społecznych na rzecz swego zakładu i miasta. Oszczędność paliw i energii, a głównie węgla ma osiągnąć 21 660 ton. Zaozczędzono do tej pory 5 000 ton, z tego 4 500 ton w Elektrowni Konin.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa zakończy na 101 dni przed terminem budowę 10 linii. Zakłady Konstrukcji Metalowych z Wielunia n/Notecią wykonały ponad plan dzięki zobowiązaniom załogi. 50 ton konstrukcji stalowych (50 proc. zobowiązań).

We wszystkich przedsiębiorstwach, podległych branżowo Związkowi Zawodowemu Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórszniczego, podjęto zobowiązania wartości 27,5 mln zł. W realizacji zobowiązań bierze udział 21 tysięcy osób. Turkowskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego zyskują dzięki zobowiązaniom produkcyjnym sumę 376 000 zł. Zakłady Garbarskie w Kaliszu wykonają ponad plan 420 m kwadr. skór chromowo-roślinnych wartości 105 000 zł. W Fabryce Galanterii „Lech” w Gnieźnie 252 pracowników bierze udział w realizacji zobowiązań. Ponadto załoga przepracuje 236 roboczogodzin przy budowie pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego.

Członkowie Związku Pracowników Państwowych i Społecznych podjęli zobowiązania wartości 514 000 zł i czynu społecznego wartości 392 000 zł. Naj-

cenniejsze z nich to zobowiązania Państwowego Przedsiębiorstwa Fotogrametrii w Poznaniu, które przekroczyły swe plany o 320 000 zł. Poznańskie Ośrodki Sportu, Turystyki i Wypoczynku podjęły się w czynie społecznym budowy nowych miejsc rekreacyjnych, wyposażenia szkół, świetlic i przedszkoli w sprzęt sportowy, odnowienia terenów kąpieliska i boiska przy ul. Chwiłkowskiego, uporządkowania okolic Mały, Rusalki, pływalni w Niestachowie, przygotowania naturalnych lodowisk dla młodzieży. (emp)

Delegacja KPZR przejazdem w Warszawie

W czwartek po południu zatrzymała się na krótko w Warszawie delegacja Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, powracająca po powrocie z narady partii komunistycznych i robotniczych w Karlovych Varach.

Delegację z sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem witali na Dworcu Głównym członkowie Biura Politycznego PZPR: I sekretarz KC Władysław Gomułka, premier Józef Cyrankiewicz i sekretarz KC Zenon Kliszko.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow wraz z członkami ambasady. (PAP)

Podziękowanie ambasady ZSRR

W związku z tragiczną śmiercią lotnika — kosmonauty, Bohatera Związku Radzieckiego, inż. płk. Władimira Komarowa, który zginął w końcowej fazie próbnego lotu w statku kosmicznym „Sokół 1”, ambasada ZSRR otrzymała od załóg przedsiębiorstw, organizacji, uczelni, szkół i osób prywatnych liczne listy i depesze z wyrażeniami współczucia i głębokiego żalu.

Przyjmując to za jeden z przejawów braterskiej przyjaźni narodu polskiego do narodu radzieckiego, za dowód szacunku dla nieodżałowanej pamięci Władimira Komarowa — jednego z pierwszych zdobywców Kosmosu, ambasada wyraża głęboką wdzięczność wszystkim ludziom pracy w Polsce, którzy dzielą wraz z narodem radzieckim ból po tej ciężkiej stracie. (PAP)

„Kosmos-156” na orbicie „Surveyor-3” przekopuje Księżyc

W Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę — „Kosmos-156”, przeznaczony do badań naukowych.

Amerykański aparat kosmiczny „Surveyor-3” wykopał w czwartek jeszcze jeden rowek w gruncie księżycowym.

Rowek, wyłobiony przez miniaturową koparkę sterowaną falami radiowymi, ma długość prawie 60 cm.

W czwartek wypróbowano także wytrzymałość gruntu księżycowego. Mechaniczne ramie „Surveyora” dwukrotnie uderzyło o powierzchnię Srebrnego Globu. Wyniki obliczeń wytrzymałościowych ogłoszone zostaną później. (PAP)

Posiedzenie Komisji KC PZPR do spraw młodzieży

W czwartek odbyło się w Warszawie posiedzenie komisji KC PZPR do spraw młodzieży. Obradom przewodniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki. W obradach uczestniczyli: sekretarz KC PZPR Witold Jarosiński, kierownicy wydziałów KC PZPR — Edward Babiuch i Leon Stasiak, przewodniczący GKKFIT — Włodzimierz Ręczek oraz kierownicy centralnych instancji organizacji młodzieżowych ZMS, ZMW, ZHP i ZSP.

Tematem spotkania była ocena wyników dotychczasowej działalności, zmierzającej do umasowienia kultury fizycznej i turystyki w środowiskach młodzieżowych. W dyskusji oraz przyjętych wnioskach szczególną uwagę zwrócono na konieczność dalszego popularyzowania i upowszechniania sportu oraz turystyki wśród młodych. m. in. — poprzez pełną integrację wysiłków ZMS, ZMW, ZHP i ZSP z organizacjami sportowo-turystycznymi. (PAP)

Uroczysta sesja na 20-lecie ZIR

W Domu Rzemiosła w Warszawie odbyła się wczoraj uroczysta sesja w związku z 20-leciem działalności Związku Izb Rzemieślniczych.

Na uroczystości przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Bolesław Podedworny wicemarszałek Sejmu Jan Karol Wende oraz przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwarzalności min. Włodzimierz Lechowicz. (PAP)

Wojewódzka narada

Wkład kobiet w rozwój gospodarczy i kulturalny Wielkopolski

Aktywizacja kobiet w życiu społeczno — gospodarczym Wielkopolski była tematem wczorajszej narady aktywów kobiecego Wielkopolski, zrzeszonego w Wojewódzkiej Radzie Kobiet przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Jedności Narodu.

Na naradzie obecni byli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania — Jerzy Kusiak.

Referat wprowadzający do dyskusji na temat aktywizacji kobiet wygłosiła przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet — Panuta Wawrzyńczyk — Szplitt.

Wzrost zatrudnienia kobiet w przemyśle oraz podniesienie ich kwalifikacji — powierzała ona — stworzyły dla kobiet wiele szans. W sprzyjającym klimacie, przy poparciu władz i Partii rośnie kobiecy aktyw. W ubiegłym roku 84 000 kobiet było czynnych zawodowo w przemyśle i budownictwie. Stanowi to 35 procent ogółu zatrudnionych. Handel, szkolnictwo i służba zdrowia, to domeny dawno już opanowane przez kobiety. Jednak w prze-

mysle jest ich jeszcze zbyt mało. Na 818 wolnych miejsc pracy zgłosiło się tylko 100 kobiet; było to w końcu marca. Jednak większość zgłaszających się kobiet nie posiada kwalifikacji. Dlatego też uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej o zatrudnieniu kobiet i ich szkoleniu zawodowym przewiduje stworzenie 3 000 dodatkowych miejsc pracy dla kobiet. Stanie się to możliwe wówczas, gdy stanowiska zajęte przez mężczyzn — tam gdzie to jest dopuszczalne — obsadzone zostaną kobietami. Na szkolenie zawodowe kobiet przeznaczają się dołatkowe fundusze. Ponadto tam, gdzie nie ma wielkiego przemysłu plan rozwoju chałupnictwa przewiduje prace dla 13 000 kobiet. Są to zadania dużej wagi. Aby im podołać Rada Kobiet i jej komisje związkowe oraz aktyw Ligi Kobiet muszą zjednoczyć swoje wysiłki.

Dyskusjanci wysunęli cały szereg konstruktywnych wniosków, zmierzających do szybszej i jeszcze skuteczniejszej działalności całej organizacji. Dyskusję podsumował sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. (1j)

W Argentynie 1 Maja zakazany

Jak donoszą z Buenos Aires, władze Argentyny zakazały wszelkich zebrań publicznych wieców i manifestacji, jakie organizacje postepowe zamierzają przeprowadzić z okazji 1 maja. (PAP)

Na zdjęciu: moment powitania. CAF — Telefoto — Matuszewski

wie bezpieczeństwa europejskiego.

Delegacji przewodniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, a w jej skład wchodził: członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, sekretarz KC PZPR — Artur Starewicz, członek KC PZPR — Andrzej Werblan.

Na lotnisku Okęcie powracających witali członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Obecny był ambasador CSRS w Polsce Antonin Gregor. (PAP)

W Wietnamie i o Wietnamie

Zacięta walka o wzgórze

Wezwanie do zakończenia wojny • Oburzenie w W. Brytanii • Haniebna ustawa w USA

Z informacji Associated Press wynika, że 37 żołnierzy piechoty morskiej USA zginęło a 84 zostało rannych podczas 3-dniowego, zakończonym niepowodzeniem ataku na broń nione przez siły patriotyczne wzgórze w północno-zachodnim zakątku pld. Wietnamu.

Walka toczyła się w Khe Sanh, 8 km na wschód od granicy laotańskiej i 32 km na południe od strefy demilitaryzowanej. W czwartek „marines” odstawili, przekazując zadanie artylerii i lotnictwu.

Z innej depeszy cytowanej agencji widać, że naloty amerykańskie na dwa lotniska wojskowe w DRW były w zasadzie ciosami w próżnię. Źródła zbliżone do Pentagonu utrzymują — pisze AP że w jednej z dwu zaatakowanych w poniedziałek baz lotniczych, w ogóle nie było samolotów. Związki dowódcy USA nie zameldowały o zadołujących rezultatach bombardowań.

Jak donoszą z Sajgonu, dowództwo amerykańskie przyznało się do utraty 4 samolotów nad północnym Wietnamem podczas nalotów śródlądowych. Według tego samego źródła, w ubiegłym tygodniu 148 żołnierzy USA straciło życie w pld. Wietnamie, a 1 031 zostało rannych. Pod koniec minionego tygodnia siły amerykańskie w po-

łudniowym Wietnamie osiągnęły 440 tys. ludzi. Strona amerykańska oblicza siły powstańcze na 285 tys.

Generalny sekretarz Światowej Rady Kościołów, dr Eugene Carson Blake stwierdził w środę, że amerykańskie działania w Wietnamie prowadzą „krok za krokiem do katastrofy”.

Blake wzywa do zaprzestania bombardowań DRW i znalezienia pokojowego rozwiązania konfliktu.

Brytyjska opinia publiczna uważa, że dalsze poszerzanie wojny wietnamskiej przez Amerykanów jest zbyt niebezpiecznym ryzykiem dla całego świata i domaga się zaprzestania bombardowań

Dokończenie na str. 2

POGODA

Jak podaje PIHM — przewidyuje się zachmurzenie całkowite z opadami deszczu lub mżawki i licznymi mgłami. Temperatura od ok. 8 do ok. 15 st. Wiatry słabe.

Oto kolejna depesza, którą otrzymaliśmy z Moskwy w sprawie konkursu:

CZY ZNASZ KRAJ RAD?

TELEGRAM

732 MOSCOW 50 22 1215

03

22/5/67

681110 MSK SU

W TOKARSKOMU LESLAWU GŁAWNOMU REDAKTORU GAZETY GŁOS WIELKOPOLSKI POZNAN

PRZYŁĄCZAMY SIĘ DO KONKURSU „CZY ZNASZ KRAJ RAD?” FUNDUJEMY GŁÓWNA NAGRODĘ — TYGODNIOWĄ PODROŻ ZWYCZAJNY KONKURSU DO MOSKWI I LENINGRADU. TERMIN WYCIĘCZKI — CZERWIEC LUB LIPIEC BR.

WSZECHWIAZKOWA IZBA HANDLU W MOSKWIE

W rocznicę śmierci dr. Biegańskiego Sesja naukowa PTPN

W Pałacu Działyńskich w Poznaniu odbyła się wczoraj sesja naukowa, poświęcona pamięci dr. Władysława Biegańskiego — wybitnego lekarza, działacza społecznego i filozofa ubiegłego stulecia. Obchody, związane z 110 rocznicą urodzin dr. Biegańskiego rozpoczęły się w ubiegłą niedzielę w Grabowie (pow. Ostrzeszów) — miejscu urodzin wybitnego Wielkopolanina.

Wczorajszą sesję zorganizował Wydział Lekarski Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz poznańska Akademia Medyczna. Sesję otworzył rektor AM prof. dr W. Michałkiewicz.

Wygłoszono szereg interesujących referatów, ukazujących dr. Biegańskiego m. in. jako prekursora medycyny społecznej, metodologa, lekarza-działacza społecznego (wch).

Dar społeczeństwa

Przeszło 2 mld. zł włożono na SFBSiI

Według danych Krajowego Komitetu SFBSiI w okresie od stycznia do końca marca br. na konto funduszu wpłynęło ok. 462 mln zł co stanowi 26,6 proc. sum przewidywanych na cały bieżący rok.

Ze wszystkich grup społecznych najofiarniej świadcza na budowę szkół i internatów robotnicy oraz pracownicy instytucji i przedsiębiorstw społecznych, którzy włożyli w tym roku ponad 200 mln zł. Mieszkańcy wsi — chłopcy indywidualni i spółdzielcy — prze kazali 79 mln zł. Dodatkowo wkład ludności wiejskiej w akcję budowy szkół i internatów stanowiła czynn społeczna.

W wynikach zbiórki na SFBSiI ma również swój udział młodzież szkolna. W I kwartale br. wykonała ona prace wartości ponad 5 mln zł.

Wśród poszczególnych województw, pierwszemu miejscu pod względem wyników zbiórki na budowę szkół i internatów zajęła Lubelszczyzna. Do przodujących należa również województwa: rzeszowskie, łódzkie, warszawskie i bydgoskie.

Ogółem od początku istnienia SFBSiI tj. od początku ubr. do chwili obecnej społeczeństwo w całym kraju przekazało na budowę szkół i internatów 2.280 mln zł.

Pomysłowe wyniki zbiórki umożliwiają podjęcie w br. przez fundusz szerokiej działalności inwestycyjnej. Rozpoczęta ma

Sztandar dla Turka

Akademia województwa drogowców

Przedwczoraj odbyła się w Turku wojewódzka akademie z okazji Dnia Transportowca i Drogowca. Przekazano na niej sztandar przechodni, ufundowany przez przewodniczącego Prezydium WRN Fr. Szezerbala, najlepszemu w województwie Powiatowemu Zarządowi Dróg Lokalnych w Turku za zajęcie I miejsca we współzawodnictwie w 1966 roku. Drugie miejsce zajął PZDL w Kole, a trzecie PZDL w Śremie.

Na akademii wyróżniono Odznakami Honorowymi „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” 10 działaczy organizujących czynn społeczne. Na akademii centralnej w Warszawie 13 wielkopolskich drogowców otrzymało odznaczenia państwowe. (e-o)

Telefony domowe

* Z przyczepki tramwaju linii nr 2, jadącego w kierunku Dębca, wyskakiwał Marian B. Dostał się pod koła ostatniej przyczepki. Ze zmiażdżoną nogą odwieziono go do szpitala.

* Czteroletni Mirosław T. został obalony wrzaskiem wody. Doznał oparzeń nóg I i II stopnia.

* Na ul. Marcełlińskiej autobus wyprzedzając nieprzepisowo (jako trzeci) inny pojazd, zderzył się z samochodem ciężarowym. Pojazd uległ uszkodzeniu. Przed Domem Prasy, taksówka w czasie wyprzedzania zderzyła się również z samochodem ciężarowym. (za)

Pod znakiem doniosłych rocznic

Bogaty program „Wielkopolskich Dni Oświaty, Książki i Prasy“

Zbliżają się „Wielkopolskie Dni Oświaty, Książki i Prasy“, organizowane pod patronatem Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego. Na wczorajszej konferencji prasowej sekretarz WTK J. Męczyński poinformował o programie imprez w Poznaniu i województwie.

Otwarcie wystawy światowej w Montrealu

W czwartek o godz. 16 czasu lokalnego (23.00 czasu warszawskiego) gubernator generalny Kanady Roland Michener dokonał otwarcia wystawy światowej w Montrealu. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz kanadyjskich a także komisarze generalni krajów uczestniczących w wystawie.

Wystawa światowa w Montrealu trwać będzie przez 6 miesięcy i zakończy się 28 października. (PAP)

Uroczysta inauguracja „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ dla województwa odbędzie się 2 maja br. w Kaliszu. Wystawio na zostanie sztuka „Męczeństwo i śmierć Marata“ w ramach VII Kaliskich Spotkań Teatralnych. Natomiast otwarcie wystawy „Dzieje oręża polskiego w literaturze“, eksponowanej w Bibliotece im. Raczyńskich zainauguruje 3 maja „Dni Oświaty, Książki i Prasy“ w Poznaniu. Przebiegać one będą w tym roku pod znakiem rocznic: 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, 100 rocznicy urodzin Władysława Reymonta, 100-lecia urodzin Marii Curie-Skłodowskiej, 150 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki i 20 rocznicy istnienia RSW „Prasa“. W związku z tym zaplanowano w naszym województwie 870 prelekcji rocznicowych.

Z ważniejszych imprez, jakie odbywać się będą w maju, wymienić trzeba: rajdy, odczyty, spotkania z okazji Wielkopolskich Dni Ochrony Zabytków, Dnia Działacza Kultury, wieczornice i prelekcje w związku z Tygodniem Ziemi Zachodnich i X-leciem TRZZ. 2 centralne kiermasze książek z udziałem wydawnictw, pisarzy i publicystów, spotkania z delegatami na Kongres Kultury Polskiej. Zostaną zorganizowane liczne wystawy, jak np. nabytków

Optymistyczna prognoza na maj

Po chmurnym, chłodnym i bardzo deszczowym końcu kwietnia — maj zapowiada się słonecznie i ciepło. Temperatura średnia ma być wyższa od normy wynoszącej 14 st. a suma opadów przekroczy 46 mm, a więc będzie również wyższa od normy 100-letniej.

W I dekadzie maja zapowiada się pogodnie i ciepło. Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, dużo słońca. Temperatura w dzień od 20—25 st.

W 2 dekadzie i częściowo w 3 — pogoda zmienia. Okresami opady deszczu i burze. Temperatura w dzień na ogół w granicach 15—18 st.

Pod koniec miesiąca spodziewane jest większe ocieplenie do 22—25 st. w dzień i ok. 15 st. w nocy. API

Nowe drogowskazy

Na głównej trasie tranzytowej Wielkopolski z zachodu na wschód pojawiły się nowoczesne drogowskazy odpowiadające wzmożonemu i szybkiemu ruchowi. Ołbrzymie tablice umieszczone na wysokości kilku metrów czytelne są już z odległości 200 metrów. W nocy oświetlają je lampy rtęciowe a powierzchnia tablic pokryta jest folią odbłaskową. Z okazji Dnia Transportowca, a więc znacznie wcześniej niż zakładano plany (tuż przed MTP), tablice te zainstalował Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Pniewach, na krzyżowce za Kostrzynem, we Wrzesinie i w Koninie. Jeszcze przed targami ustawione zostaną dwie dalsze tablice na słupach: pod Kłodawą i Swarzędzem. Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu jako pierwszy w kraju przystąpił do modernizacji drogowskazów. Na zdjęciu: drogowskaz na rozjeździe za Kostrzynem w późnych godzinach wieczornych. (d)

Fot. — K. Przychodźki

Muzeów Narodowych Poznania, Krakowa i Warszawy w okresie 20-lecia Polski Ludowej, która zostanie otwarta 4 bm. w Poznaniu (Muzeum Narodowe). Ponadto otwarte zostaną wystawy nowości wydawniczych, rysunków, ilustracji, książkowe, fotograficzne, plakatu filmowego itp. W Poznaniu zostanie oddany do użytku po renowacji salon wystawowy PTF, a także piękna filia Biblioteki im. Raczyńskiego na Dębcu. W województwie wiele miejscowości otrzyma świetlice wiejskie, Kluby Rolnika, czytelnie, biblioteki, klubokawiarnie GS i „Ruchu“. W Gostyniu zostanie otwarte Muzeum Regionalne. (emp)

ZMS-owska uroczystość

W czerwonych krawatach na pochód 1-Majowy

W 8 Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza odbyła się uroczystość przyjęcia 130 nowych członków szkolnej organizacji ZMS. Legitymacje i krawaty wręczyli sekretarz KD PZPR Poznań — Grunwald R. Szpinier i przewodniczący ZD ZMS J. Matschi.

Uroczystość była połączona z zakończeniem roku szkolnego Wieczornego Szkoły Aktywny przy 8 L.O. Bardzo ambitny program został zrealizowany — wykładowcami byli między in. wicekonsul ZSRR w Poznaniu S. Akimow i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR A. Anholcer. Uczestnicy otrzymali świadectwa ukończenia WSA, a najbardziej aktywni — nagrody książkowe. (na)

Trwają akademie 1-Majowe

Dokończenie ze str. 1

Meldujemy, że załoga Pomotu dla uczczenia 50-lecia Wielkiego Października i Święta Klasy Robotniczej 1 Maja podjęła wiele tennych zobowiązań wartości 4741 tys. zł. Na dzień 27 kwietnia br. załoga Pomotu wykonała ponad 50 proc. zobowiązań, które przyniosły dodatkowe efekty produkcyjne oraz znaczne oszczędności materiałowe.

W części artystycznej akademii wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska“.

☆

Na akademii Wyższej Szkoły Rolniczej, która się odbyła w sali kina „Kosmos“ przybyli m. in.: rektor WSR — prof. dr Z. Tucholka, sekretarz KD PZPR Stare Miasto — A. Korzeniowski, wiceprzewodniczący Rady Naczelnej ZSP — L. Dawydzik. Referat okolicznościowy wygłosił doc. dr W. Radkiewicz.

O osiągnięciach i doniosłej roli, jaką spełnia organizacja ZSP-owska na terenie Wyższej Szkoły Rolniczej mówił prorektor WSR — prof. dr K. Mańka. Ceremonii wręczenia sztandaru organizacyjnego orwiodniczącemu RU ZSP WSR — J. Grzesiakowi dokonał rektor prof. dr Z. Tucholka, który m. in. powiedział: „niech ten sztandar będzie dla Was symbolem godności studenta naszej uczelni“.

Po części oficjalnej akade-

Na 25 lecie zgonu

Publicysta i działacz partyjny



Fot. — CAF

Julian Brun urodził się 21 kwietnia 1886 r. Dzisiaj mija 25 rocznica jego śmierci. Mając lat 19 w szeregach SDKPiL uczestniczył w rewolucji 1905 r. Za działalność rewolucyjną wziął go carat. W 1920 r. stanął przed sądem polskim i lata 1924—26 spędził w więzieniu. Wybrany na II Zjeździe KPP do Komitetu Centralnego był przez wiele lat członkiem Centralnej Redakcji KPP, współredaktorem „Nowego Przeglądu“. Żarliwa pasja i głęboka myśl teoretyczna — oto charakterystyczne cechy jego pióra. Prześladowany przez władze sanacyjne musiał wreszcie opuścić Polskę i działać na emigracji.

Gdy w kraju rósł terror wobec sił lewicy i demokracji, kiedy niepodległości Polski zagroziły hitlerowskie Niemcy — artykuły Juliana Bruna wzywały do jednolitego działania wszystkich sił antyfaszystowskich, do obalenia sanacji i do budowy demokratycznego państwa.

„Niepodległość Polski jest dziś bardziej zagrożona niż kiedykolwiek... komuniści wzywają do zwierania szeregow robotniczo-chłopskich jednolicią czy-

nów... Uczynimy Polskę krajem wolnym, ugruntujemy jej niepodległość, stworzymy drogę do dobrobytu“ — pisał Julian Brun. Podczas pobytu we Francji i Belgii spod jego pióra wyszło szereg prac poświęconych kwestii narodowej, sprawie kształtowania się burżuazyjnego narodu we Francji, problemom Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Po zajęciu Belgii przez Hitlera wtrącony został do obozu, skąd po ucieczce przedostał się do Związku Radzieckiego, gdzie pracował w redakcji polskiej radia radzieckiego.

W styczniu 1942 r. pisał, że „bandyci hitlerowscy chcą obrócić kraje okupowane, w tej liczbie i Polskę, w strefę pustyni. Jedynie energiczna i bezwzględna walka może udaremnić te zamysły wroga. Zanim obróca Polskę w strefę pustyni, trzeba by Polska stała się dla nich strefą śmierci“.

Imię J. Bruna nosi Dom Dziennikarza w Warszawie oraz roczna nagroda dla młodych publicystów przyznawana przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich.

Nagrody im. Juliana Bruna

Jury nagrody im. Juliana Bruna przyznało za prace opublikowane w 1966 r. nagrody następującym dziennikarzom: I nagrodę (12 tys. zł) red. Edmundowi Żurkowi („Chłop ska Droga“) i trzy równorzędne II nagrody (po 7 tys. zł) red. Władysławowi Boczarze („Nowiny Rzeszowskie“), Irene Dyll („Dziennik Łódzki“) i Krystynie Jagiello („Sztandar Młodych“).

Jak wiadomo, ufundowana przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich nagroda im. J. Bruna — wybitnego polskiego publicysty i działacza komunistycznego — jest przyznawana corocznie wybitnym młodym dziennikarzom. (PAP)

Premie — samochody z PKO

Oddział Wojewódzki Powszechnej Kasy Oszczędności w Poznaniu podaje do wiadomości, że na książeczki oszczędnościowe, wystawione w Poznaniu i województwie, uprawnione do udziału w losowaniu premii w postaci samochodów osobowych, 26 bm. wylosowano premie na nast. numery książeczek oszczędnościowych: — 9.406 US — „Trabant“, 33.298 US — „Syrena“, 57.386 UOZ — „Syrena“, 60.844 UOZ — „Skoda“, 120.252 US — „Warszawa“, 121.159 US — „Moskiewicz“, 122.327 US — „Trabant“, 123.801 US — „Moskiewicz“, 129.617 US — „Skoda“, 177.632 UOZ — „Skoda“, 177.670 UOZ — „Trabant“, 178.624 UOZ — „Skoda“, 181.761 UOZ — „Syrena“, 181.989 UOZ — „Wartburg“, 182.148 UOZ — „Trabant“, 231.869 UOS — „Syrena“, 257.941 UOS — „Syrena“, 259.949 UOS — „Moskiewicz“, 269.538 US — „Warszawa“, 269.945 US — „Wartburg“, 271.711 US — „Syrena“, 272.048 US — „Syrena“, 273.429 US — „Moskiewicz“, 351.288 UO — „Warszawa“, 356.777 US — „Syrena“, 360.637 US — „Syrena“, 360.972 US — „Warszawa“, 364.239 US — „Syrena“, 364.863 US — „Syrena“, 486.555 US — „Warszawa“, 489.468 US — „Warszawa“, 490.179 US — „Syrena“, 493.246 US — „Wartburg“, 494.259 US — „Syrena“, 563.759 US „Syrena“, 650.096 US — „Wartburg“, 650.443 US — „Syrena“, 653.276 US — „Syrena“, 653.439 US — „Skoda“, 655.469 US — „Warszawa“, 794.878 US — „Syrena“, 795.588 US — „Skoda“, 797.143 US — „Skoda“, 799.271 US — „Warszawa“, 799.863 US — „Skoda“, 804.159 US — „Trabant“, 883.233 US — „Skoda“, 883.309 US — „Syrena“, 883.764 US — „Syrena“, 884.642 US — „Syrena“, 887.139 US — „Syrena“, 888.265 US — „Trabant“, 890.091 US — „Warszawa“, 890.385 US — „Syrena“, 890.400 US — „Warszawa“, 897.285 UO — „Syrena“, 921.677 UO — „Syrena“, 975.971 UO — „Syrena“, 977.502 UO „Wartburg“, 990.822 US — „Syrena“, 991.906 US — „Syrena“, 992.436 US — „Skoda“, 996.241 US — „Wartburg“, 998.806 US — „Syrena“, 998.817 US — „Warszawa“, 999.263 US — „Syrena“, 2.153.305 UO — „Syrena“, 2.153.521 UO — „Moskiewicz“, 2.155.269 UO — „Trabant“, 2.155.786 UO — „Wartburg“, 2.163.704 UO — „Trabant“, 2.172.210 UO — „Wartburg“, 2.249.423 UO — „Syrena“, 2.250.344 UO — „Wartburg“, 2.250.960 UO — „Syrena“, 2.319.259 UO — „Warszawa“, 2.349.066 UO — „Skoda“, 2.438.439 UO — „Warszawa“ oraz 2.438.542 UO — „Syrena“. (na)

W Wietnamie

Dokończenie ze str. 1

DRW. Wyrazem tego oburzenia jest m. in. obszerny komentarz redakcyjny dziennika „Times“, zatytułowany: „Hazard w Hajfonie“. W artykule tym dziennik pisze m. in., że kiedy amerykańskie pociski dziurawią okręt pływający pod banderą brytyjską i ranią członków załogi „specjalne stosunki“ brytyjsko-amerykańskie ulegają naprężeniu.

Komisja do badania działalności antyamerykańskiej Izby Reprezentantów USA jednomyślnie zaaprobowowała projekt ustawy, przewidującej grzywny od 20 tysięcy dolarów i kary więzienia powyżej 20 lat dla każdego, kto zbierałby lub dawał pieniądze, albo też pomagał w jakikolwiek inny sposób bądź Narodowemu Frontowi Wyzwolenia Wietnamu Pół., bądź mieszkańcom DRW. PAP

Ujęty w 4 godziny po dokonaniu zabójstwa

27 bm. organa Milicji Obywatelskiej powiadomione zostały o morderstwie dokonanym na mieszkance Tarnowa Danucie Jastrzyńskiej.

W 4 godziny od otrzymania meldunku milicja ujęła mordercę — męża Danuty, 27-letniego Andrzeja Jastrzyńskiego. Został on zatrzymany w odległym o ok. 40 km od Tarnowa powiecie bocheńskim. PAP

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Współbudowniczy i współgospodarz



Bogdan Szlandrowicz

do zakładu. Rzeczą nie mniej ważną jest fakt, że wchodzę w skład kolektywu w całym tego słowa znaczeniu. Ja i moi współtowarzysze pracy mamy za sobą wiele wspólnie przeżytych chwil — radości i zmartwień, osiągnięć i trudności. Te ostatnie — np. pamiętam jak przy 10-stopniowym mrozie pracowało się na słupach linii wysokiego napięcia — stały się naszymi przyjaciółmi. Nie byłobyśmy scementowanym kolektywem, gdybyśmy nie egzaminowali siebie.

— W takich warunkach można realnie myśleć o socjalistycznym współzawodnictwie pracy...

— Byłem takiego samego zdania i w 1965 roku wystąpiłem z inicjatywą, by Wydział Głównego Energetyka ubiegał się o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej. Projekt spotkał się z ogólnym aplauzem. I jakkolwiek walka o tytuł nie była łatwa — trzeba było m.in. podnieść dyscyplinę pracy i jej wydajność, rozwinąć czynniki społeczne i tak dalej — w 1966 roku zdobyliśmy zaszczytne miano Wydziału Pracy Socjalistycznej. Przykładowo tylko powiem, że sukces ten zawdzięczamy m.in. przekroczeniu (bardzo napiętych) rocznych planów produkcji oraz pracom społecznym. Jedne z nich polegały na instalacji oświetlenia terenu zakładu. Projektowany koszt tego przedsięwzięcia wynosił 400 tys. zł. Dzięki czynom, nie tylko zaoszczędziliśmy kwotę przeznaczoną na robociznę, ale również częściowo na materiały. Wpadliśmy bowiem na pomysł, by lampy zakładać nie na słupach, lecz na murach fabrycznych budynków.

— Może więc kilka słów o działalności samorządu robotniczego, w skład którego Pan wchodzi.

— Temat to bardzo obszerny, powiem więc tylko w skrócie o kłopotach ze zjednoczeniem. Wgraliśmy z nim niedawno długotrwałą „bitwę” o zmianę profilu produkcji. Teraz mamy na warsztacie sprawę tzw. opiekuna. Nie dość, że co roku na stanowisku tym następuje zmiana personalna (a więc, kto się wgrzyzie w problematykę zakładu...), przestaje być jego opiekunem, to jeszcze pełniący tę funkcję nie posiada uprawnień do podejmowania decyzji. W rezultacie jego wizyty w fabryce, np. nie hamują obfitej wymiany korespondencji. Myślę jednak, że jeśli będziemy działać konsekwentnie, i ten problem uda się nam rozwiązać.

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

Pilność na wagę zboża

Zagospodarować całą uprawną ziemię — to jedno z najważniejszych zadań naszego rolnictwa. Wiadomo że w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi znajduje się sporo gruntów niewykorzystanych lub użytkowanych źle. Ponadto mamy w naszym województwie parę tysięcy gospodarstw indywidualnych ekonomicznie słabych, produkujących poniżej swoich naturalnych możliwości. A przecież pełna wydajność w wszystkich hektarach to jedna z dróg do ograniczenia importu zboża.

Wiele można w tej dziedzinie zrobić. Wskazują na to liczne przykłady z wielkopolskiej wsi, gdzie wolna ziemia zajęta jest państwowemu gospodarstwu rolne i spółdzielnie produkcyjne. Dowodzą tego także dotychczasowe rezultaty naszego konkursu „Każdy hektar daje plon”, który „Głos Wielkopolski” ogłosił wspólnie z Wojewódzkim Związkiem Kółek Rolniczych i Telewizją Poznańską. Kółka rolne Poznańskiego podjęły się zagospodarować od nowa 1300 ha gruntów, podnieść plony na dotychczas użytkowanych hektarach oraz świadczyć kompleksową pomoc 960 rolnikom indywidualnym gospodarującym na około 12 000 ha.

Konkurs trwa. Pragniemy o tym przypomnieć, gdyż możliwości racjonalnego wykorzystania ziemi są znaczne. A z jej zagospodarowaniem różnie bywa.

Weźmy dla przykładu trzy wsie w powiecie chodzieskim: Budzyń, Popielno i Sokołowo. W każdej znajdują się grunty Państwowego Funduszu Ziemi; w pierwszej wsi ani skrawek nie ugoruje, natomiast w drugiej — 20 i w trzeciej — 15 ha nie jest użytkowanych od przeszło dwóch lat.

Najsmutniejszą jest historia sokołowskich 15 hektarów. Było tam mianowicie 30-hektarowe gospodarstwo, należące od wielu lat do Władysława Kosmowskiego, który nie będąc rolnikiem oddał rodzinna sędę do w dzierżawę. Gdy przed trzema laty dzierżawca zmarł, na 15 ha wraz z budynkami znalazł się kupiec, który zagospodaruje nie najgorzej. Na pozostałe zabrakło amatorów, więc właściciel rzekł się ich w 1964 roku na rzecz skarbu państwa. Na wolną ziemię miało ochotę (i ma nadal) miejsce we Kółku Rolnicze, które używa kłucie z pełnym powodzeniem 70 hektarów. Władze gromadzkie i powiatowe nie wyrażają jednak na to zgody zamierzając oddać te grunty sasiadującym z nimi państwowym gospodarstwom rolnym. Zamiar jak najśluszej,

tylko że PGR Sokołowo stawia warunek: przejmie, ale wraz z budynkami, które należą do nowonabywcy drugiej połowy ziemi po Kosmowskim — Ludwika Kaczmarka. Inny z kolei PGR — Bukowiec, do obszaru którego owe 15 ha idealnie przylegają i chętnie by je przejął, lecz natrafia na formalne przeszkody, gdyż należy do innej gromady. W rezultacie — ziemia czeka na gospodarza.

Nasuwa się refleksja: ile jest takich ugorujących działek? Są to na pewno ważne rezerwy. Przecież w tym samym powiecie chodzieskim kółka rolne gospodarujące na 628 ha gruntów PFZ osiągnęły w minionym roku z tego arealu zbiory różnych płodów rolnych, w przeliczeniu na żyto, po 14 kwintali z hektara, czyli ogółem 879 ton. Dodajmy, że wykorzystano w ten sposób tylko część rezerw, bo w omawianym powiecie mamy 600 ha jeszcze niezagospodarowanych oraz kilkakrotnie więcej, w gospodarstwach słabych ekonomicznie.

Prawda, że są to przeważnie grunty słabe, V i VI klasy, a więc zarówno PGR-y jak i kółka rolne nie kwapią się zbierać do ich przejmowania i zagospodarowywania. — Nie opłaca się — powiadają niektórzy kierownicy gospodarstw i

członkowie zarządów kółek. W takim rozumowaniu tkwi błąd, który można wykazać na przykładzie Dziembowa.

Tamtejsze Kółko Rolnicze użytkuje 200 ha gruntów, w czym 80 procent gleb VI klasy. Już w drugim roku gospodarowania sprzedano państwu 30 ton zboża, 70 ton buraków surowych i 25 ton ziemniaków przemysłowych oraz uzyskano dla celów hodowlanych 87 ton buraków pastewnych i 42 tony siana. Jeśli się doda że w ubiegłym roku sprzedano 32 jajo-wice hodowlane, a obecnie stoi w oborze dalszych 30, to warto zapytać sceptyków: opłaca się zagospodarowywać słabe grunty czy nie? W każdym razie dziembowskie Kółko — mimo wysokich nakładów w pierwszym roku — zamknęło dwuletni bilans pokaźnym zyskiem.

To jest fakt, łatwy do sprawdzenia. Czyżby o tym nie wiedzieli członkowie zarządów kółek rolniczych w Ujściu, Milczu, Rządówku i dziesięciu innych wioskach powiatu chodzieskiego? Tam oczywiście, gdzie znajdują się niewykorzystane grunty, a kółka rolne mają warunki umożliwiające ich przejęcie i zagospodarowanie. Podane wyżej przykłady powinny zachęcać do inicjatyw w tym zakresie. Nie bez znaczenia są również bodźce

każdy
hektar
daje
plony

materiałnego zainteresowania, przewidziane w Konkursie „Głosu”, Telewizji i WZKR. Obok pocucia obowiązku gospodarskiego, obok korzyści społecznych z wykorzystania rezerw produkcyjnych — atrakcyjne nagrody rzeczowe dla kółek oraz indywidualne, dla prezesów i agronomów gromadzkich powinny, stanowić zachętę do mobilizacji sił i środków w kierunku pełnego wykorzystania rolniczo przydatnej ziemi. (kj)

PS. Odpowiadając na liczne pytania przypominamy, że na Konkurs składają się cztery konkurencje, z których pierwsza (zagospodarowanie gruntów PFZ) dotyczy zarówno kółek, które dotychczas ziemi takiej nie użytkowały, a przejmą w tym roku najmniej 10 hektarów, jak i kółek, które powiększą posiadany już areal uprawowy. Za najlepsze wyniki w tej konkurencji przewiduje się nagrody: pięć traktorów o wyższej mocy, pięć sponowozalek ciągników nowego typu i czyszczalnię nasion.

Warto więc skorzystać z okazji zając się niewykorzystaną ziemią. Rozstrzygnięcie Konkursu — w październiku br. (kj)

Wojna w Wietnamie

Ryzyko bluffu „najlepsze posunięcie“

Uczynić niezdadnym do zamieszkania nawet dla bawołów błotnych, nie mówiąc o ludziach, terytorium Wietnamu północnego — to jest nasz wyraźny cel — oświadczył, neglując zamierzenia Pentagonu, amerykański senator Young. Mniej więcej w tym samym czasie (27 lutego) prezydent Johnson, w toku doradczą zwołanej konferencji prasowej, nazwał dalsze stopniowanie agresji wobec DRW „najlepszym posunięciem” (jakiż można było podjąć) w celu obrony interesów narodowych USA i wolności na świecie.

Komentarze i relacje zagranicznych korespondentów, także amerykańskich, docierających do Azji południowo-wschodniej, pełne są ostatnio danych, ilustrujących charakter i rozmiary „nowego wysiłku” johnsonowskiej administracji,

wzmagającej militarną presję na Wietnam. W lutym tylko na obszar Wietnamu południowego samoloty US Air Force zrzucały niemal tyle bomb ile amerykańskie lotnictwo ich zużyło w czasie ponad trzy lata trwającej wojny w Korei. Dziennik „Le Monde” (18 bm.) ocenił toną śmiercionośnego ładunku codziennie spadającego na terytorium całego Wietnamu jako większy od tego, który w najgłębszych dniach II wojny światowej lotnictwo alianckie zrzucało na Trzecią Rzeszę i jej satelitów. W jednym z niedawnych nalotów na Hajfong brało udział 200 maszyn. Tylko w ciągu tygodnia amerykańskie samoloty rozpyliły nad polami uprawnymi i lasami Wietnamu południowego 5 miliardów 700 milionów litrów środków chemicznych, niszczących roślinność. Ładunki, jakie opuszczają każdego dnia zachodnie porty Stanów Zjednoczonych, przewyższają rozmiarami dostawy, przeznaczone w szczytowej fazie II wojny światowej dla amerykańskich sił zbrojnych toczących boje z Japończykami.

Biały Dom coraz bardziej otwarcie występuje z tezą, że „nowy wysiłek” będzie kosztowny, że dalsze kredyty na prowadzenie wojny w Wietnamie będą nieodzowne. „Eskalacja finansowa”, ten termin poczynił ostatnio zdobywać w Waszyngtonie prawo obywatelstwa. Przede wszystkim kosztować będzie dalsze powiększanie amerykańskiego korpusu interwencyjnego w Indochinach (w grę bowiem wchodzi nie tylko Wietnam, lecz ponadto terytoria Syjamu i częściowo Laosu). Przebywający w Waszyngtonie głównodowodzący strefy Pacyfiku — admirał Sharp oraz szef sił zbrojnych USA w południowym Wietnamie — generał Westmoreland, z całą pewnością zażądają dodatkowych kontyngentów wojska. Liczebność amerykańskich sił zbrojnych w Wietnamie wzrosła w tym roku — według wszelkiego prawdopodobieństwa — do pół miliona ludzi.

„New York Times”, snując (21 bm.) rozważania na temat dalszego stopniowania działań wojennych w Wietnamie, wyraża przypuszczenie, iż Pentagon nakaże poszerzyć bombardowania cementowni na terenie DRW, a ponadto wzmocni ostrzeliwania artylerią okrętową (zasieg do 40 mil). Pośród innych wojennych zamierzeń wymieniana jest tak zwana

bariera, której budowę, na przestrzeni 29 kilometrów, zaproponował sajsński marszałek Cao Ky. Koncepcja nie prezentuje się jednakże efektywnie w zestawieniu z tym, co zaproponował ostatnio senator Mansfield, przywódca demokratycznej większości w senacie USA. Ten — znany z na ogół nacechowanych realizmem wystąpień — polityk, przedłożył wniosek budowy linii długości 280 km, przecinającej nie tylko Wietnam południowy (w pobliżu linii demarkacyjnej z DRW) lecz także terytorium Laosu. Linia ta, jak objaśnił Mansfield, złożona z instalacji elektrycznych, usłana minami i innego rodzaju pułapkami — miałaby „zmniejszyć infiltrację z północy”.

Te, graniczące z fantazją, przedsięwzięcia, świadczą — z jednej strony — o swoistej determinacji pewnych kół wazyngeńskich, zmierzających do militarnych rozstrzygnięć w Wietnamie, z drugiej zaś strony — o wyraźnie dającej znać o sobie beznadziejnej agresorów wobec bezprzekładnego bohaterstwa i zdumiewającej organizacji patriotycznych sił Wietnamu. Partyzanci wietnamscy i regularne oddziały Narodowego Frontu Wyzwolenia — to nie żadna „armia rozpacz”, jak próbowały ją efektywnie, acz fałszywie, ochrzcić amerykańskie koła wojskowe. Vietcong działa, zadając agresorowi dotkliwe ciosy.

Nie skory do przesady Mc Namara ocenił w styczniu siły przeciwnika na 275 000 ludzi; obecnie szacunek ten jest wyższy, mówi się o dwustu osiemdziesięciu siedmiu tysiącach, przy czym, co jest szczególnie istotne, a co przynajmniej amerykańscy dowódcy, ten liczebny wzrost sił patriotycznych w Wietnamie nastąpił drogą werbunku pośród miejscowej ludności.

Bostońska liberalna gazeta „Christian Science Monitor” (20 bm.) dokonała w związku z faktami i opiniami, o których wyżej, znamiennej oceny sytuacji:

„Amerykańska eskalacja w Wietnamie zaczyna natrafiać na kontreskalację ze strony ZSRR (chodzi o pomoc ZSRR i innych krajów socjalistycznych dla DRW — WP). Zaczyna narastać nowy

Dokończenie na str. 4

WIESŁAW PORZYCKI

OSTATNI SEZON W SZWAGRII

BOGDAN RUTHA

— Nie, to jest niemożliwe — zdecydował Pitz. — Nie mamy w ogóle czasu. Choć tu, bydłaku! — zawołał na psa...

Pies, jakby tylko na to czekał. Opadł, podreptał pod stół było widać, że ledwie łązi. Szedł tylko na dwóch łapach, odnosiło się wrażenie, że najchętniej maszerowałby na jednej. Dwie nioś podgięte pod zwisającym brzuchem. Musieli mu je podeptać, albo mu je kto powykręcał do końca. Pod stołem usiadł bardzo ostrożnie. Pewnie go wszystko bolało. Rozejrzał się, skontrolował twarzę mężczyzny, jakby chciał wiedzieć, co myślał o tej całej hecy. Następnie z jeszcze większą ostrożnością położył się. W taki sposób, w jaki fakir kładzie się na nożach.

Kiedy już leżał, jeszcze raz spojrzął na nas. Westchnął, kłapał pyskiem nad podłogą, jak to robią psy, kiedy łapią muchy — i zasnął.

Pomyślałem sobie: jak tylko go znam, jeżeli już coś robił, to miało to charakter konwulsyjny. Cwaniak, pewnie taki jest więcej uczuciowy, wrażliwy. Trzeba przynajmniej, drań, charakter. Taki, czy inny, ale ma. No, i odegrał tu pewną rolę, w tym wszystkim. W czym? No, w tej całej historii.

— A ty, co? — chciał wiedzieć Pitz — Zostajesz?

Stali już w drzwiach.

— Nie — powiedziałem — ide.

— To dobrze — ucieszył się. — To bardzo rozsądnie z twojej strony. Będziemy przynajmniej wiedzieli, po co idziemy.

*

ROZDZ. XII — „CZARCI ŚCIEK“

— Na co czekasz? — powiedział Pitz — na święcenia? Włożyłem habit. Sprawdziłem czy mam dostęp do piśmiennictwa. Był trudny.

— Pukawkę, ojciec. Włóż do habitu — powiedział Pitz. Nie wydało mi się to najlepsze. Zostawiłem efena, gdzie był. Zapasowe magazynki porzuciłem na kieszeniach. Habit zdjąłem. Zarzuciłem go sobie na ramiona. Olbrzym, Pitz, i Sasza siedzieli już na murach. Wskoczyłem na osła. Pitz wyciągnął głowę z kaptura.

— Caballeros — powiedział — Cuidade, paso libre!

Ruszyliśmy. Olbrzym prowadził konwój. Za nim podążał Pitz, potem Sasza. Na końcu ja. Muł Olbryzyma szedł z pyskiem przy ziemi, jakby weszły. Odnajdywał drogi bezbłędnie. Żadne stąpnięcie kopyta nie było niepotrzebne, żaden kamień nie stoczył się w dół. Każdy ruch, nawet machnięcie ogonem, wydawał się niezbędny. Wznosiliśmy się coraz wyżej. Muły, jak kozice, wspinały się na wystające progi, dreptały uważnie wąziutkimi drózkami, nie potknęły się ani —azu. Lola przebiegała pracowicie kopytkami. Na każdy krok muła, musiała zrobić trzy swoje. Była meżym ostem, najdzielniejszym, jakiego znałem. Nie przypominała w niczym tych znudzonych sybarytów, wypasionych na cukrze, leniwych, jak psy w południe, tych sprzed hotelu Negresco na Promenade des Anglais, wlokących się z dziećmi na grzbiętach, dookoła gazonów.

Im wyżej wznosiliśmy się, góry wydawały się wyższe, bardziej niedostępne. dzikie, coraz więcej widać było kamieni i skał, coraz mniej pastwisk. Tu, gdzie byliśmy, Pireneje są jeszcze wąskie, nie przekraczają kilkudziesięciu, gdzieś tam nawet kilkunastu kilometrów, wznoszą się nagle, i stromo, nad równiny Roussillonu, dochodzą prawie do trzech tysięcy metrów, mają liczne doliny poręczne, są łatwiejsze do przebycia od Pirenejów Środkowych, i Zachodnich Ścieżka, którą pieliśmy się w górę biegła zakosami. Była to wąska kamienista drożyna. Z czasem poszerzyła się, przestała się wznosić. Z prawej strony mieliśmy stok góry, niekiedy skalną ścianę, z lewej towarzyszyła nam teraz dolinka, która po pewnym czasie zmieniła się w głęboki jar, w ciemny parów. Jego dna nie można było dojrzeć, było czarne jak noc. W górę, nad nami, świecił jasno biały szczyt Canigou.

cdn

Przez kulturę do wychowania

Prawidłowa działalność wychowawcza — jak stwierdza prof. Bogdan Suchodolski — nie powinna się ograniczać do tej sfery, w której przekazuje się wychowancom wiedzę, umiejętności i sprawności, lecz powinna sięgać do tej, w której oddziaływa się na motyw postępowania, na sposób wyboru wartości, na jakość potrzeb, na dynamikę działania — słowem na zasadnicze czynniki kształtowania się osobowości.

Stwierdzenie to w sposób jasny i zwięzły obrazuje dwie strony tego samego medalu. Z jednej strony konieczność kształtowania dobrych, coraz lepszych fachowców, z drugiej — ludzi zaangażowanych w całokształt życia środowiska, w którym przypadło im żyć i pracować. To drugie jest, zadaniem skomplikowanym, wymagającym użycia wielu środków przy jednoczesnym dostosowaniu ich do wieku i poziomu intelektualnego wychowanka. A takie właśnie zadanie wychowania ludzi zaangażowanych w budownictwo socjalizmu, uczestniczących w jego rozwoju i przekształcaniu — postawił sobie Związek Młodzieży Socjalistycznej.

Jedną z form pracy ZMS jest działalność kulturalna. Życie kulturalne środowiska akademickiego Poznania skupia się w klubach. Wprawdzie studenci są również słuchaczami koncertów Filharmonii, uczestnikami spektakli w Operze i w teatrach, widzami poznańskich kin, bywalcami muzeów, korzystając jednak ze wszystkich źródeł przekazu kulturalnego — dopiero we własnym gronie, na terenie klubu, dokonują w pełni samodzielnego wyboru oferowanych im treści. Z klimatu krytycznych ocen rodzi się potrzeba samodzielnego tworzenia wartości kulturalnych, w których studenci pragną zawrzeć cały ładunek własnych sądów, doznań i stanowisk. Nie znaczy to wcale, że stanowiska te są zawsze jednoznaczne ideowo. Dialog na temat wyboru właściwych treści ideowo-politycznych toczy się wewnątrz środowiska akademickiego stale. Jego wyrazem są m. in. różnorodne formy działalności kulturalnej. Działaczom studenckim ZMS chodzi o to, by ich propozycje w tej dziedzinie były wiążące.

W Poznaniu pracuje dzisiaj kilkanaście klubów studenckich. Większości z nich patro-

nuje Związek Studentów Polskich. Kilka jednak należy wyłącznie do ZMS.

Reprezentatywny dla działalności 50 członków ZMS na Akademii Medycznej jest ZMS-owski Klub Studencki „Wawrzynka”. Jedną z podstawowych form pracy klubu są prelekcje wieczorne żywa, konwersatoryjne dyskusje. Zarząd „Wawrzynki” uważa bowiem, że tylko prelekcje wywołujące zadziorną dyskusję, pogłębiając atmosferę intelektualnej pasji i dociekliwości. Toteż do „Wawrzynki” zaprasza się tylko ludzi ciekawych, reprezentatywnych dla danej tematyki. Przychodzą więc dziennikarze i artyści, recenzenci filmowi i teatralni, naukowcy. Klub od roku współpracuje z Centralą Wynajmu Filmów, organizując prelekcje na temat najciekawszych filmów miesiąca, z czego zrodziło się przystąpienie do Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych. Oddzielne miejsce — ze względu na swą tematykę ściśle ideowo-polityczną — zajmuje w klubie Studencki Ośrodek Dyskusyjny ZMS. „Wawrzynka” wierny zasadzie doboru najlepszych prelegentów (korzysta w tym wypadku z pomocy Studium Wojskowego AM) dorobił się stałej poważnej frekwencji na prelekcjach organizowanych przez SOD.

Stało się dobrą tradycją „Wawrzynki”, że w klubie spotykają się kierownicy katedr dla omówienia najważniejszych problemów pracy danej katedry. Działalności tej sprzyja fakt, że wielu aktywistów ZMS pracuje również w kołach naukowych przy katedrach.

W czasie sesji egzaminacyjnej „Wawrzynka” stanowi centrum zainteresowań studentów. W jego pomieszczeniach znajdują się bowiem w tym czasie organizowane przez ZMS punkty konsultacyjne, gdzie przychodzą asystenci wyjaśniać studentom wszelkie przed egzaminacyjne wątpliwości.

Naturalnie w „Wawrzynku” organizuje się też rozrywki. Od potańcówek, na których rezerwuje się zawsze godzinę na bardzo lubiane przez młodzież tańce ludowe (!), do koncer-

tów zespołów big-beatowych włącznie. Ale nie tylko tych ostatnich. W „Wawrzynku” od bywają się też spotkania operowe, na których uczestnicy wysłuchują nagrań lub słuchają arii wykonanych przez artystów Opery Poznańskiej. W klubie odbywają się również spektakle teatrów studenckich, z których szczególnie wzięli sobie do serca teatr polityczny Politechniki Poznańskiej „Alternatywa”.

Na trochę innych zasadach pracuje klub ZMS przy Politechnice Poznańskiej „Agora”. O ile „Wawrzynka” reprezentuje swą działalnością głównie nurt pracy ZMS na Akademii Medycznej, co może wywołać wrażenie, że brakuje tam codziennego działania w ZMS-owskich kołach wydziałowych, to „Agora” stanowi tylko jeden z elementów działania ZMS na Politechnice. Praca klubu programowana jest przez komisję kulturalną Zarządu Uczelnianego ZMS i ma swój określony profil — ściśle kulturalno-oświatowy. Klub stara się poza tym wychodzić z różnymi inicjatywami kulturalnymi do całego środowiska studenckiego Poznania i nie tylko Poznania — dążąc do jego integracji.

Na przykład z okazji 10-lecia ZMS klub „Agora” ogłosił ogólnopolski konkurs na plakat 10-lecia, w którym wzięli udział studenci z całej Polski. W pomieszczeniach klubu odbyła się również wystawa prac studentów Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu oraz wystawa fotografów studentów uczelni poznańskich. Klub „Agora” pracuje w oparciu o pewne cykle, których tematyka dobiera się według zainteresowań studentów. A więc cykl: bliżej muzyki poważnej, polegający na regularnych spotkaniach z muzykami Filharmonii Poznańskiej; cykl: bliżej teatru, realizowany przez udział w spektaklach teatralnych oraz przez spotkania z aktorami i reżyserami nie tylko teatrów poznańskich; cykl: kultura życia seksualnego, prowadzony przez dr. Obare z Kliniki Ginekologicznej przy ul. S. Engla; cykl: Poznań miastem naszych studiów — polegający na spotkaniach z przedstawicielami władz miejskich, kierownikami najważniejszych instytucji kulturalnych, architektami i urbanistami. W „Agorze” działa też teatrzyk o tej samej nazwie oraz kabaret „Nietoperz”. Pracuje również Dyskusyjny Klub Filmowy oraz Klub Waskiej Taśmy. „Agora” utrzymuje ścisły kontakt z Klubem Kultury „Pometu”. Ze związków tych zrodził się pomysł stworzenia punktów konsultacyjnych dla uczacej się młodzieży zakładów — obsługiwanych przez ZMS-owców Politechniki Poznańskiej.

Czy działające ZMS-owskie kluby studenckie są zadowolone z wyników swej pracy? Raczej niezupełnie. Ciągłe jeszcze bowiem kluby ZMS zbyt mało wyróżniają się profilem swojego działania z klubów studenckich w ogóle. Ciągłe jeszcze trwają poszukiwania w kierunku nadania im charakteru klubów w pełni politycznych. Są to jednak owoce, przynoszące coraz więcej rezultatów, sprawdzanych ofiarą społecznie postawą większości studentów — członków ZMS.

BARBARA MOSIĘŻNA

Mamy w wielkopolskim przemyśle organizacyjny fenomen. Jest nim dobrowolne zrzeszenie producentów odlewów, działające na zasadach samopomocy i zmierzające do technicznej rekonstrukcji tej branży. Zrzeszenie to powstało przed trzema laty, społecznie, trafiło na podatny grunt, szybko zapuściło korzenie i, mimo że nie ma oficjalnego statutu, sztytu, biura, e-fatów i tym podobnych, prawnych akcesoriów — prosperuje dobrze.

Idea powołania tego zrzeszenia zrodziła się w dyskusji przed IV Zjazdem partii. Wówczas to, analizując możliwości pełniejszego wykorzystania — stworzonego w Wielkopolsce potencjału przemysłowego, nakłoniło się na barierę niedoboru odlewów. Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu zwrócił się wtedy do Stowarzyszenia Inżynierów Odlewni — NOT — z propozycją wspólnego zbadania sytuacji w wielkopolskich odlewniach oraz wykorzystania wszystkich możliwości dla ewentualnego zwiększenia ich produkcji.

Przeprowadzone badania przyniosły zaskakujące rezultaty. Okazało się, że wielkopolska branża odlewnicza, to krajowa techniczna kontrastów i organizacyjnych paradoksów. Spośród 38 istniejących wówczas u nas odlewni, tylko nieliczne, największe, posiadały współczesne, wydajne wyposażenie i postępową technologię. W pozostałych panował jeszcze XIX wiek.

Wśród 23 odlewni przemysłu kłusowego, tylko 3 stanowiły samodzielne i wyspecjalizowane przedsiębiorstwa. Pozostałe są oddziałami fabryk obrabiarek, maszyn rolniczych, pomp itp., i wytwarzały odlewy tylko dla swoich zakładów. Bywało, że niektóre z nich uruchamiały swoje piece na 3-4 godziny dziennie, a nierzadko w tygodniu, w zależności od potrzeb. Brudne, zadymione i przy-

Fenomen pewnego zrzeszenia

Siła współdziałania

miętne, rażąco odbiegały swym wyglądem zewnętrznym i warunkami pracy od działów mechanicznych i montażowych.

Wniosek z tych badań mógł więc być tylko jeden: Chcąc zwiększyć produkcję odlewów, trzeba podciągnąć pozostające technicznie w tyle odlewnie do poziomu produujących, rozpocząć wymianę doświadczeń, szkolić ludzi oraz poprawić im warunki pracy.

Po sformułowaniu tego wniosku, okazało się, że nie ma komu go realizować. Wielkopolskie odlewnie należą bowiem do 17 różnych zjednoczeń i 9 resortów. Wszystkie jednostki nadzadne były za postępowe, obiecywały pomoc w realizacji wniosku itd., lecz żadna nie chciała podjąć się roli koordynatora zamierzonych prac. Jedynie Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego wskazało na „Pomet”, jako na tego, który z racji swej wielkości i nowoczesności, powinien pełnić u nas rolę zakładu wiodącego w odlewniczej branży.

I wtedy to narodziło się dobrowolne zrzeszenie producentów odlewów.

Od tego czasu minęły 3 lata. Jak powiedziałem w wstępie, zrzeszenie istnieje i działa. Wymiana doświadczeń i wzajemna pomoc, przynoszą widoczne rezultaty. Krok za krokiem, modernizuje się stare żeliwniki. Wymienia się przestarzałe maszyny, wprowadza elementy mechanizacji do ręcznych, dotąd procesów formowania, zalewania, transportowania i oczyszczania od-

lewni. Zamknięta została najbardziej archaiczna odlewnia w Kole. Zburzono do fundamentów, równie wysłużoną, mroczną odlewnię w „Wiepofarmie”, a na jej miejscu, w rekordowym czasie, 11 miesięcy, zbudowano nową odlewnię, w której ludzie czują się lepiej i pracują wydajniej. W niektórych odlewniach, np. w Krotoszyńcu, pojawiły się wieszające półki z zielenią i doniczkami z kwiatami.

Jeśli jeszcze 3 lata temu mieliśmy aż 11 odlewni bez inżynierów odlewników i 9 odlewni bez techników, to obecnie mamy takich odlewni odpowiednio 6 i 2. Zbiorowe pukanie do resortu oświaty i MPC spowodowało, że Politechnika Poznańska mogła znacznie rozszerzyć kierunek odlewniczy studiów oraz o 3 lata przyspieszyć budowę niezbędnych obiektów szkoleniowych. Poszerzone zostało też zasadnicze i średnie szkolnictwo zawodowe w branży odlewniczej.

Zbiorowe interwencje i zgrany nacisk na producentów maszyn, narzędzi i surowców odlewniczych sprawiły, że jakość dostaw znacznie się poprawiła.

Wszystkie te czynniki razem wzięte, spowodowały pokazywany wzrost produkcji odlewów w Wielkopolsce. Wprawdzie trudno tu wyliczyć, co do grosza, ile z tego wzrostu zawiązać należy normalnej działalności administracji, a ile zrzeszeniu, niemniej ta zależność istnieje. Jedni szacują ją na 5, a inni na 10 procent produkcji. Ważne jest wszakże to, że największych korzyści z działalności zrzeszenia można się dopiero spodziewać.

PIOTR CHOJNACKI

W archiwach dokumenty przeszłości

W miarę upływu lat minione dzieje budzą coraz większe zainteresowanie społeczne. Chcemy wiedzieć nie tylko, jak toczyły się wojny, dlaczego przodkowie nasi zwykli i ponosili klęski, ale także jak kształtowały się poszczególne dziedziny życia. Odległość czasu równocześnie pozwala na obiektywne spojrzenie. Dowodem tego zainteresowania przeszłością jednego tylko z poznańskich ośrodków naukowego jest 68 obecnie przygotowywanych prac historycznych. Niewatpliwie za kilka, kilkadziesiąt, a jeszcze bardziej za kilkadziesiąt lat takie same zainteresowania budzić będą dzisiejsze czasy.

Jak wglądać w przeszłość po której w przekazie tradycyjnym zostały zachowane jedynie strzępki zniekształconych informacji? I tu niezwykle usługi oddaje wyznalazek pisma, za pomocą którego opisane fakty przetrwały mogły być. Dlatego tak bardzo są cenne wszelkie dokumenty. Z niewykłó pieczętością gromadzimy je w archiwach, gdzie badacz przeszłości może „porozmawiać” z jej świadkami. Jeśli tych „świadków” nie ma — nie ma metryki i pełnego życiorysu narodu. Zdawali sobie z tego

sprawy hitlerowscy okupanci, którzy starali się zniszczyć polskie zasoby archiwalne, aby móc tworzyć swoje koncepcje przeszłościowe, pozbawić podbity naród tak ważnej w jego spoiwości historii. To, co pozostało, stanowi niezwykle cenny skarbiec. Równocześnie do zachowanych dawnych akt dochożą nowe, te, które mówią o naszych czasach.

Jednym z bogatszych w kraju jest Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego, poza tym w Wielkopolsce mamy 6 archiwów powiatowych. Archiwum Państwowe Miasta Poznania i Województwa Poznańskiego zawiera wiele tysięcy dokumentów. Sam dział staropolski Poznania liczy 4 752 jednostek archiwalnych, zgromadzone tu ponad 22 tysiące dokumentów administracyjnych władz miejskich Poznania, różnego rodzaju odnoszące się do lat sprzed XIX wieku akta 117 miast i 100 cechów wielkopolskich, wiele ksiąg miejskich, wiekowców, wojewódzkich, podkomorskich, kapiturowych, sejmikowych, konfederackich, ziemskich, skarbowych, celnych. Znajdziemy tu też akta władz zaborczych, wojewódzkich polskich, sądowych i prokuratorskich, szkolne, wyznaniowe, instytucji i organizacji społecznych, rolnictwa i leśnictwa, przemysłu, rzemiosła i handlu, u-

rzędów skarbowych itd. Wiele do kumentów, odnoszących się do Wielkopolski, zostało tu utworzonych za pomocą mikrofilmów i fotokopii, gdyż oryginały znajdują się w centralnych i wojewódzkich archiwach.

Tak wielkie nagromadzenie zbiorów wymaga specjalnego rozeznania. Tej sprawie służą katalogi centralne i katalogi wojewódzkich archiwów, inventarze, spisy według dziedzin, miejscowości, nazwisk, nad czym czuwa fachowa załoga archiwistów.

Z tych zasobów materialnych mogą korzystać instytucje urzędów i naukowcy na ich wniosek i za zgodą dyrektora Archiwum. Jest to wymóg konieczny, gdyż niejeden dokument stanowi olbrzymią wartość ogólnonarodową, tym większą im więcej lat, w nie odpowiednich rękach mogłyby ulec zniszczeniu. To nie świąd czy wcale, że Archiwum to zamknięte sanktuarium akt historycznych, dostępne wyłącznie dla wtajemniczonych. Właśnie odwrotnie — chodzi o to, aby z tego źródła wiedzy czerpać jak najwięcej zainteresowanych badaczy przeszłości dla dobra społecznego. Dziś nad tą sprawą odbywa się w gmachu Archiwum Państwowego narada dyrekcyj z przedstawicielami poznańskiego ośrodka naukowego. Jeśli o tej instytucji przypomnieliśmy, to dlatego, że w toku życia uchodzi uwadze jej działalność, mająca na celu przekazywanie do kumentów działalności pokoleń następnym. J.P.

Ryzyko bluffu

Dokończenie ze str. 3

kryzys. Może on nie osiągnąć większych rozmiarów, ale jeśli osiągnie, Wietnam stanie się terenem najpoważniejszej z dotychczasowych konfrontacji”.

Ważkie te słowa są w znacznej mierze zbędne z inną e-nuncjacją, dotyczącą Wietnamu, a mianowicie głośnym listem otwartym Williama Shirera opublikowanym w łamach „New York Timesa”.

Shirer, amerykański autor słynnej pracy „Wzrost i upadek III Rzeszy”, niezwykle ostro polemizował z Johnsonem na temat jego polityki wietnamskiej, zarzucając prezydentowi uprawianie „podwójnej buchalterii moralnej” i postępowanie się dwoma róż-

nymi miarami, jedną — oceniającą działalność Białego Domu i drugą, stosowaną tylko wobec innych. Energicznie protestując przeciw interwencji w Wietnamie Shirer konkluduje:

„Podobnie jak Ateny przed atakowaniem Syrakuz, jak cesarskie Niemcy przed 1914 rokiem i Niemcy hitlerowskie przed rokiem 1939, tak dzisiaj Stany Zjednoczone wykazują zadufanie i nieodpowiedzialność” (podkr. — WP).

I to jest właściwie miano dla coraz ryzykowniejszych kroków Johnsona, który usiłuje je przedstawiać amerykańskiemu społeczeństwu jako „najlepsze posunięcie”.

WIESŁAW PORZYCKI

Wokół turystyki leśnej toczyła się w ubiegłym roku namiętna dyskusja spowodowana ogłoszeniem zarządzeń, porządkujących sprawy korzystania z lasów jako terenów wypoczynkowo-turystycznych. Turyści i wycieczkowiec poczuł się zagrożony w swoich prawach, bowiem niekiedy administracja leśna poczęła przesadzać w gorliwości egzekwowania ograniczeń i zakazów wstępu do lasu.

Wiele nieporozumień zostało już wyjaśnionych, ale pozostało sporo niedomówień i wzajemnych pretensji. Doświadczenia ubiegłoroczne zdają się rokować nadzieję, że przy dobrej woli obydwu stron, uda się pogodzić sprzeczne niekiedy interesy amatorów leśnej turystyki i leśników dbających o ochronę lasu.

Otóż w roku ubiegłym stałym kazem wstępem do lasów objęto 122 856 ha, czyli 21 procent całej powierzchni państwowych gospodarstw leśnych w Wielkopolsce. Były to tereny upraw leśnych, podzysłów, ostoi zwierziny, lasy doświadczalne, żywicowane, za-

Leśnicy liczą na pomoc turystów

grożone erozją i rezerwaty. Okresowym zakazem wstępu objęto 24 procent powierzchni lasów podległych Okręgowemu Zarządowi Lasów Państwowych. W praktyce i ten obszar był niedostępny gdyż było rzeczą niemożliwą, ze względu na częstą zmienność zagrożenia pożarem, stale zawieszając i zdejmując ciężkie tablice. Doświadczenie to powinno posłużyć do co rychlejszej modyfikacji treści owych tablic ostrzegawczych. Powinny one obowiązywać tylko w okresie suszy. Druga ewentualność to przestrzeganie turystów przed niebezpieczeństwem pożaru, ale bez ograniczania prawa wstępu. W przeciwnym wypadku, nie 21 proc. powierzchni lasów wielkopolskich będzie niedostępnych dla wycieczkowiczów, ale 45 proc., jak to było faktycznie w ubiegłym roku.

Ze swej strony Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych stara się iść na rękę turystom. Przekazano mianowicie 11 obiektów leśnych o powierzchni 141 ha pod ośrodki czasowe i wypoczynkowe, wydzielając na okres lat 10 do zagospodarowania prowizorycznego

14 obiektów o powierzchni ogólnej około 79 ha, wydzielając sezonowo na rok 4 obiekty. Na obozowiska harcerskie przeznaczono 56 obiektów o powierzchni ogólnej 1 138 ha. W obrębie Poznania dla ludności, wyznaczono 300 ha lasów, a ostatnio — całe nadleśnictwo Dziewicza Góra o powierzchni 3 425 ha.

Inne miasta i osiedla Wielkopolski mogą korzystać z 69 obiektów o powierzchni 1 200 ha, nie mówiąc już o dodatkowych 30 obiektach o powierzchni 700 ha, które wyznacza się do masowego przebywania w nich ludności.

Mimo najlepszych chęci leśników ograniczenia muszą być stosowane, gdyż lasy wielkopolskie stanowią aż w 86 procentach drzewostany iglaste, przeważnie na gruntach słabych o łatwopalnej ściółce, jak np. kompleks Puszczy Nadnoteckiej. Podobnie jest zresztą w nadleśnictwach: Biała Królikowska, Ciemiernów, Jarocin, Kaczory, Kalisz, Konin, Levice, Pleszew, Wieleń, Zbąszyń, Zbierek i inne. Same środki zabezpieczające nie wystarczą, gdyż statystyka wykazuje, że spraw-

cami 40 procent pożarów są ludzie, którzy zaprószyli przez nieostrożność ogień w lesie.

Wyjaśniono sporo wątpliwości, jak np. sprawę korzystania z turystycznych szlaków znakowanych na obszarach zamkniętych. Wycieczki turystyczne i obozy wędrownie mogą iść tymi szlakami, nie zbaczając z drogi. Służba leśna ma zająć się sprawą oznakowania jezior leśnych. Postanowiono także ustawiać tablice ostrzegawcze nieco głębiej w lesie, a nie na samym skraju, aby kierowcy samochodów mogli odpocząć w cieniu leśnej drogi. Mówiono też o pewnej innowacji, jaką mają być campingowe ogródki działkowe na terenach leśnych, pod które wyznaczono już 100 ha. Podnoszono potrzebę uzagdniania z Wydziałami Architektury i Urbanistyki lokalizacji ośrodków wypoczynkowych w lasach.

Lasy są więc dostępne dla społeczeństwa — tak konkludują leśnicy — chodzi tylko o to, aby korzystać z tego prawa rozsądnie i kulturalnie, żeby nie powodować szkód tak łatwych do uniknięcia, aby umożliwić gospodarce leśnej dalszy rozwój (emp)

Przed Wyścigiem Pokoju 20 drużyn wystartuje z Warszawy

Liczną obsadę będzie miał tegoroczny jubileuszowy XX Wyścig Pokoju. Ostatecznie z Warszawy wystartuje 20 zespołów.

Organizatorzy otrzymali, dosłownie, w ostatniej chwili zgłoszenie silnej drużyny Holandii. Warto podać, że w dotychczasowych wyścigach więcej drużyn startowało tylko w 1956 r. Walczyły wówczas 24 zespoły. Po 20 drużyn brało udział w 1958 r. i 1960 r.

Kolarze Holandii, których skład będziemy znali w najbliższych dniach, startowali dotychczas 7-krotnie. Największy sukces odnieśli oni w 1958 r. zajmując drużynowo trzecie miejsce. Indywidualnie wygrał wówczas Holender — Damen.

Organizatorzy otrzymali imienny skład zespołu Finlandii. Dwóch kolarzy spośród fińskiej szóstki

Reprezentacja szermiercza na spartakiadę w Gdańsku

Jak informowaliśmy, szermierze zainaugurują imprezę Centralnej Spartakiady. Turniej szermierczy odbędzie się w Gdańsku od 2 do 8 maja br.

Barw Poznania bronić będą: we florecie kobiety — Z. Stawincka, M. Schneider, L. Strugarek, K. Drazkiewicz i I. Terlecka; we florecie mężczyzn — R. Kunza, K. Kanikowski, J. Kaczmarek, L. Jarosławski, R. Chwałowski; szpada — R. Gafeski, L. Dotka, J. Szlandrowicz, A. Lewandowski i J. Dotka; w szabli — E. Walewski, S. Burkiak, B. Grzonka, R. Swoboda i J. Graczyk.

Są to zawodnicy AZS i Warty. Wraz z nimi wyjadą trenerzy: J. Nowak, J. Pieczyński, T. Mieloszyński i L. Kozarski. Kierownikiem ekipy jest prezes Poznańskie go Okręgowego Związku Szermierczego — R. Korzeniowski. Wyprawie szermierczej z ramienia WKKFiT towarzyszyć będzie wiceprzewodniczący — A. Malecki.

(x)

500 zagadek sportowych

Popularna seria zagadek wydawanych przez Wiedzę Powszechną, wzbogaciła się ostatnio o nowy temat: Sport. Na półkach księgarskich ukazało się „500 zagadek sportowych”, opracowanych przez Eugeniusza Skrzypka. Właściwie jest to drugie wydanie, ale pierwsze rozeszło się tak błyskawicznie, że niewielu ledwie zauważyło pojawienie się tej książki. Schematem swym książka nie odbiega od poprzednich opracowań zagadek. Jest zbiorem ciekawego materiału z dziedziny: historii sportu, klubów, olimpiad, nawiązań sportowego, dyscyplin, słynnych sportowców, ciekawostek itp. Każdy, kto uważa się za teglego specjalistę od sportu, może przekonać się, jak wielkie luki posiada w swej wiedzy o tej rozległej dziedzinie życia. Zabawa jest na pewno przyjemna i radzimy z niej skorzystać.

Eugeniusz Skrzypek: „500 zagadek sportowych”, PW „Wiedza Powszechna”, 236 stron, cena 15 zł.

dalekopisem

182 BOKSERÓW
W MISTRZOSTWACH EUROPY
Komitet organizacyjny bokser-skich mistrzostw Europy podał do wiadomości, że otrzymał już zgłoszenia 26 państw. Ogółem ma startować 182 zawodników. Mistrzostwa rozegrane zostaną w Rzymie, w dniach od 25 maja do 2 czerwca.

KOLARSKI WYŚCIG DOOKOŁA BELGII

W czwartek rozpoczął się wyścig kolarski dookoła Belgii. Pierwszy etap składał się z 2 części — indywidualnej długości 98 km — wygrał Belg Willy Donie — 2:07.30. Polacy: Forma — 93, Szpitalny — 99. Obaj w czasie gorszym od zwycięzcy o 45 sek. Drugi etap rozegrano drużynowo. Zwyciężył wojskowy zespół holenderski przejeżdżając trasę 28 km w 34.05.27. Polacy zajęli 14 miejsce — 35.54.77.

KADRA OLIMPIJSKA

Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego zatwierdziło skład kadry olimpijskiej w poszczególnych dyscyplinach sportu na r. 1967. Ogółem w kadrze znalazło się 325 zawodników i zawodniczek.

Terytorialnie najwięcej członków kadry rekrutuje się z woj. warszawskiego — 104, z katowickiego — 48, poznańskiego — 26, m. Krakowa — 25, woj. krakowskiego — 24, m. Wrocławia — 22, bydgoskiego — 18, gdańskiego — 15, szczecińskiego — 8, wrocławskiego i m. Łodzi — po 6, kieleckiego i rzęsowskiego po 5, lubelskiego, olsztyńskiego i zielonogórskiego po 3, opolskiego i warszawskiego po 2, oraz koszalińskiego — 1. Ani jednego reprezentanta nie mają w kadrze woj. białostockie i łódzkie.

ZŁA PASSA TRWA

Passa niepowodzeń polskich piłkarzy trwa. Reprezentacja Śląska przegrała z francuskim zespołem Stade Rennais 6:3 (4:0). (za)

dla każdego

● Wicepremier Zenon Nowak, podobnie jak w latach ubiegłych objął honorowy protektorat nad VI Rajdem Samolotowym dziennikarzy i pilotów. Impreza rozpocznie się 20 maja. W tegorocznej imprezie przewiduje się start około 40 załóg krajowych oraz czterech reprezentacyjnych: Czechosłowacji, Jugosławii, NRD i Węgry.

● Japońska Federacja Podnoszenia Ciężarów zrezygnowała z organizowania tegorocznych mistrzostw świata w tej dyscyplinie. Przyczyna rezygnacji jest niezmiennie stanowisko Ministerstwa Spraw Zagranicznych Japonii w sprawie niewciągnięcia na maszt flagi i niegrania hymnu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

● Jubileuszowa Akademia Motoklubu Unia Poznań z okazji 50-lecia istnienia odbędzie się 6 maja. Organizatorzy wydali specjalną broszurę — poświęconą działalności klubu na przestrzeni pół wieku.

Zasada nie ukończył Rajdu Tulipanów

Rajd Tulipanów, którego wyniki zaliczane są do rajdowych samochodowych mistrzostw Europy za ukończył się w ogólnej klasyfikacji zwycięstwem Anglików Elforda i Stone na Porsche 911 przed parą fińsko-angielską Makinen i Easter na BMC-Mini-Cooper oraz parą fińsko-angielską Aaltonen i Liddon również na BMC-Mini-Cooper.

Z 110 załóg, które rozpoczęły rajd do mety dojechało tylko 60. Wśród wycofanych znalazła się również polska załoga Sobiesława Zasady. (za)

Sukces kierowców raidowych AW

Pierwsza eliminacja rajdowych samochodowych mistrzostw Polski przyniosła duży sukces kierowcom, reprezentującym Automobilklub Wielkopolski. Na 1.300-kilometrowej trasie, prowadzącej przez województwa: warszawskie i olsztyńskie, należącej trudnymi odcinkami specjalnymi, kierowcy poznajscy wywalczyli zespołowo I miejsce. Złożyły się na to wyniki: w klasie III (kategorii B) — Ruciński i Wedrychowski na Volvo 1445 zdobyli I miejsce, a Smorawiński i Unierzyński na BMW 1600 — II miejsce; w tej samej klasie w kategorii A. załoga Alek sandrowicz — Zembrzński na Skodzie 1000 MB, była pierwsza, a Borowicz z Scharfem na Wartburgu 1000 wywalczyli 7 miejsce. W klasie I (kategorii B) — Siwecki — Koczyk r. Austinte 850 zajęli IV miejsce. Następna eliminacja do mistrzostw Polski odbędzie się 4 połowie maja na drogach Dolnego Śląska.

W najbliższą niedzielę otwarty będzie sezon rajdowy — w naszym okręgu. Pierwsza eliminacja mistrzostw okręgowych ma regulamin, opracowany z myślą o początkujących kierowcach rajdowych. Rano o godz. 9.30 odbędzie się na Placu Wielkopolskim próby zrywu i hamowania a o godz. 10 uczestnicy imprezy pokonują będą odcinek specjalny od drogi prowadzącej do Strzeszyna do parkingu nad Rusałka i z powrotem. Jazda okrężna zakończy się w Walecznie.

Tam znajdować się również będzie meta imprezy turystycznej z okazji otwarcia sezonu organizowanej przez AW. (d)

†
Dnia 25 kwietnia 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, brat, zięć i wujek, przeżywszy lat 61, śp.

Antoni Deigslar

były więzień obozu Mauthausen i Gusen
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 7 w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godzinie 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona
ZONA z SYNAMi i RODZINĄ

Poznań, Grunwaldzka 27 m. 9 47331p

†
Dnia 26 kwietnia 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 77 roku życia, nasz drogi ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Stefan Mąka

Wigilie i msza św. zostaną odprawione w kościele w Dąbczu, w sobotę, dnia 29 kwietnia br. o godz. 10.
Pogrzeb odbędzie się również w sobotę, o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym w Grodzisku Wlkp.

W imieniu rodziny
KSIĄDZ ALFRED MĄKA 47364g

W dniu 26 kwietnia 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, ojciec, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, śp.

Tadeusz Grzesiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA z DZIEĆMI i RODZINĄ 47371g



POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski (zastępca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefon: 611-21 łącz. wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — Informacja dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informację udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A - 6

Praca

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Szpitalna 14 m. 6. 46132g

Fryzjerka przyjmie pracę zaraz. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 47376g.

Gospodyni, 56 lat, bezwzględnie uczciwa, umie jąca prowadzić wózków i gotować przyjmie pracę, najchętniej na probostwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46957g.

Sprzedaz

Wózki dziecięce, najnowsze modele poleca Wytwórnia. Orzeszkowej 18a 45637g

Motocykl „Junak” B 20, trójkołowiec, przebieg 3.000 km. Tel. 534-17. 46942g

Sprzedam motocykl MZ z pełnym wyposażeniem. Poznań, ul. Racławicka 67. 47244g

Sprzedam okazjnie meble starego typu, duze. Tel. 657-60. 47213g

„Warszawę” M-20 w idealnym stanie sprzedam. Jan Twardowski, Piaski, sw. Marcin 2, pow. Gołstyn (Poznańskie), tel. Piaski 1. 5693p

Sprzedam 17.000 szt. pełnej cegły oraz 7.000 dziurawki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44067g.

„Zetor” 25 K wysoki z pompą i budą sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47086g.

Sprzedam „Syrenę 102”. Tel. 549-23. 46223g

Sprzedam samochód Pick-up, motocykl „Junak” (bagażówka). Karuśki, Długa Gołłina, pow. Otorniki Wlkp. 46154g

LoKale

Stargard Szczeciński — latne, samodzielne mieszkanie, kwaterunkowe, 2 pokoje, kuchnia, łazienka — zamieniam na mieszkanie w Poznaniu. Wiadomość: Stargard Szczeciński, skrytka pocztowa 140. 5696p

Poszukuję garażu w okolicy Starego Miasta. Oferty: „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47245g.

Przetargi

P. P. Warzywa - Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Warszawa” M-20. — Cena wywoławcza 24.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 15 maja 1967 roku o godz. 10 w Poznaniu, ul. Głogowska 218.

Wymieniony pojazd można oglądać w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniach 12 i 13 maja 1967 r. w godzinach od 10-13.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa, najpóźniej na dzień przed przetargiem.

W przetargu mogą brać udział tylko osoby, które wpłacą wadium.

Wszelkich informacji związanych z przetargiem udzielać będzie Dział Administracji — pokój nr 2 K327

Baza Transportu Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 10, Poznań, ul. Energetyczna 1 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż:

1. PRZYPYCZY DŁUŻYCOWEJ typ „Jaroński”, 10-tonowa — cena wywoławcza 14.000 zł

2. PRZYPYCZY W-3,5 — cena wywoławcza 7.500 zł

3. PRZYPYCZY W-3,5 — cena wywoławcza 7.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 12 maja 1967 r. o godzinie 10 przy ul. Energetycznej 1.

Ogłędzin przypiecz dokonać można do dnia 2 maja 1967 r. w godz. od 9-13 w Bazie Transportu, ulica Energetyczna 1.

Uczestników przetargu obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc., w kasie Bazy Transportu — najpóźniej w przeddzień przetargu. K327

†
Dnia 26 kwietnia 1967 r. zasnął w Bogu nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 83, śp.

Tomasz Gillner

b. prac. gastronom. „Oberlask”
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 9.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Janowiec Wlkp., Jastarnia, Zabrze. 47332g

†
Dnia 25 kwietnia 1967 r. zmarł mój najdroższy mąż, nasz troskliwy ojciec, brat i teść

Mieczysław Kasprzak

odznaczony
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 12 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKA, SYNOWIE
i BRAT z SIOSTRAMI
Poznań, ul. Długa 12. 47335g

†
W dniu 24 kwietnia 1967 r. odszedł od nas nieoczekiwanie nasz kolega

Henryk Hoehne

kierownik Działu Artykułów Metalowych, członek Rady Zakładowej.
W Zmarłym straciłmy wybitnego fachowca, nader sumiennego pracownika, dobrego przełożonego, ofiarnego społecznika, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Rodzinę Zmarłego
SERDECZNE WYRAZY WSPÓLCZUCIA
składają

RADA ZAKŁADOWA — POP — DYREKCJA WPH „ARGED” W POZNANIU
Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 kwietnia 1967 roku o godz. 11.30 na cmentarzu na Górczynie.

Uwaga! Graiacv w TOTO-LOTKA

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI P. P. T. S.

informuje

że Punkty TOTO w mieście Poznaniu — CZYNNNE SĄ W KAŻDYM TYGODNIU

od środy do soboty godz. 18

W soboty po godz. 18 dyżury pełnią nast. Punkty TOTO:

- 6/61 — Dzierżyńskiego nr 86 — do godz. 20
- 6/75 — Głogowska nr 14 MTP — do godz. 20
- 6/122 — Czerw. Armii „Orbis” — do godz. 21
- 6/252 — Dąbrowskiego nr 31 — do godz. 20

WARSZAWSKA WYTWÓRNA SAMOCHODOWYCH URZĄDZEŃ NAPRAWCZYCH

Warszawa, ul. Gwiaździsta nr 71

OFERUJEMY DO DOSTAWY W I PÓŁROCZU 1967 R.:

■ Urządzenia smarownicze:

- Samodzielne zestawy smarownicze 4 × typ U-40,
- Smarownice przevozne pneumatyczne typ Z-14a,
- Napełniacze oleju silnikowego o napędzie pneumatycznym typ Z-24a,
- Napełniacze oleju przekładniowego o napędzie pneumatycznym typ Z-25a,
- Zbiorniki na zużyty olej typ Z-33;

■ Obrabiarki:

- Szlifierki do gniazd zaworowych typ SGZ-1,
- Szlifierki do okładzin szczęk hamulcowych typ SO-1,
- Frezarki do gniazd zaworowych typ FGZ-1,
- Gładzarki do cylindrów typ GPR-1 i SDA-130.

Zamówienia prosimy składać pod adresem Wytwórni.

Informacji udzielamy telefonicznie:
33-42-53 do 56, wewn. 69 do godz. 15.

K2225

Matrymonialne

Zapoznam pannę do lat 30, ładną, zgrabną, miłego usposobienia, materialnie niezależną z średnim lub wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46808g.

Przystojna panna, nauczycielka lat 27, pozna odpowiedniego kawalera, pracowitego z zawodem i wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46808g.

Okazjnie sprzedam za drzewianą działkę (truskawki Senga - Sengana - roczne). Poznań - Winia - ry, Dobrzyckiego 14. 46156g

Domek letniak, ogrodowe działki budowlane, Puszczykowo, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44852g.

Sprzedam dobrze położoną, działkę budowlaną, 2.000 m², opiotowaną, zelektryfikowaną, drewniany domek gospodarczy, studnia, drzewa owocowe, tuż przy Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47246g.

Koźwiedziony, lat 52 (chwilowo na rencie) panna w celu matrymonialnym panna do lat 45 (brunetkę, szatynkę) z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5693p.

W nekrologu na nazwisko

Mieczysław Au

zamieszczonym we wczorajszym wydaniu „Głosu Wlkp.”, zakradł się błąd w podpisie. Winno być: Zona, córka, syn, SYNOWE, zięć i wnuki. 47229gpr.

Agnieszce Kasprzak

z powodu zgonu męża

Mieczysława Kasprzaka

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓLCZUCIA

składają

ZAŁOGA — ZARZĄD — RADA — POP

Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Pokoń”

w Poznaniu, ul. Wenecjańska 1/8 M3438

W dniu 27 kwietnia 1967 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, śp.

Maria Kwarcińska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA 47351g

†
Dnia 25 kwietnia 1967 r. zmarła po krótkich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, przeżywszy lat 65, śp.

Z KOŚCIELSKICH

Franciszka Smolnicka

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z kościoła w Kórniku, dnia 29 bm. o godz. 11.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Kościuszkii 106 m. 3, Kórnik, Bydgoszcz, Londyn. 47296g

†
W dniu 24 kwietnia 1967 r. rozstał się z tym światem

Henryk Hoehne

członek Prezydium Komitetu Rodzicielskiego Szkoły Podstawowej nr 7 w Poznaniu.

Zegnając Go ze smutkiem składamy

Zonie i Rodzinie Zmarłego

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓLCZUCIA.

MŁODZIEŻ SZKOLNA,

KIEROWNICTWO, GRONO NAUCZYCIELSKIE i KOMITET RODZICIELSKI 47289g

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 99 (7216) 28 IV 1967

Kwiecień 28 Piątek	Pawła Słońce: 4.28—19.13
--------------------------	-----------------------------

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; **NOWY** — godz. 16.30 „Trojanki”; **OPERA** — godz. 19 „Orfeusz w piekle”; **OPERA** — do 5 V — nieczynna; **MARCIANEK** — g. 11 „Baśń o pięciu braciach”; g. 17 „Miś Rym-Cim-Ci”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Dziwne dni jednego roku” (radz., 14 l.); g. 20 seans zamkn.; **APOLLO** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Wzgrze” (USA, 18 l.); **BAŁTYK** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Fantomas” (franc., 11 l.); **CZERNASTKA** — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Niedziela w Nowym Jorku” (USA, 16 l.); **GONG** — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Twarz zbiega” (USA, 14 l.); **GRUNWALD** — g. 15, 17 „Księż i żebrak” (ang., 11 l.); godz. 19.30 „Kim pan jest, doktorze Sorge” (franc., 16 l.); **GWIAZDA** — godz. 10.30, 13 „Sprawa do załatwienia” (pol., 7 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Rancho Texas” (pol., 16 l.); **HUTNIK** — g. 16.45, 19 „Cartouche — zbrojca” (franc., 14 l.); **KOSMOS** — g. 17, 19.30 „Długie łodzie Wilkowi” (ang., 14 l.); **MALTA** — g. 15.30 „Przybycie Tytana” (włoski, 11 l.); g. 18, 20.15 „Sublokator” (pol., 16 l.); **MINIATURA** — godz. 15 „200 mil do domu” (USA, 7 lat); g. 17 „Faraon” (pol., 16 l.); **OLIMPIA** — nieczynna; **OSIEDLE** — g. 16, 18, 20 „Boccaccio 70” (włoski, 18 l.); **PANCERNIAK** — g. 17.30, 20 „Listek figowy” (węg., 16 lat); **PAŁACOWE** — g. 15, 17.30, 20 „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy” (NRD, 14 l.); **PRZYJAŻŃ** — godz. 15.30, 18, 20.15 „Miasto bez wody” (radz., 14 l.); **RIALTO** — g. 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 „Grek Zorba” (ameryk.-grecki, 16 l.); **RUSALKA** (Szwarcz) — g. 17, 19.30 „Powodzenia, Charlie” (franc., 14 l.); **SCALA** — g. 16 „Zwariowane lotnisko” (radz., 12 l.); g. 18 „Przygody Wernera Holta” (NRD, 18 l.); **TECZA** — g. 17, 19.30 „Milioner bez grosza” (ang., 14 l.); **WARTA** — remont; **WCZASOWICZ** (Puszczkowi) — g. 17, 19.15 „Gamoń” (franc., 14 l.); **WILDA** — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Rio Conchos” (USA, 14 l.); **WRZOS** (Luboń) — remont; **WRZOS** (Mosina) — g. 17, 19.15 „Ostatni zachód słońca” (USA, 14 l.); **FOTOPOLSKON** — g. 12-21 „Berlin zachodni — Bremen”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — **Koncert symfoniczny**; dyrygent — Zelig Straka (Jugosławia), solistki: Regina Smendzińska — fortepian, Jadwiga Kaliszewska — skrzypce.

MUZEJA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — nieczynne.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 11-18.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — „Kontuszowe pasy” — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Muzyka w fotografii” — godz. 10-20.
ZPAP — Arsenał (Stary Rynek) — **Malarstwo Hardev Singha** — g. 10-18 (do 5 V).
WOIT (Stary Rynek 10) — „Fotogramy turystyczne Z Zielonackiego” — g. 9-17 (do 2 V).
Galeria ZPAP (Stary Rynek) — „Malarstwo Beli Fekete (Budapeszt)” — g. 10-18.
Muzeum Narodowe (hol) — „Prace malarstwa Andrzeja Wróblewskiego” — g. 15-21.

DYZURY

Szpital Kliniczny im. Pawłowa (Garbary 17, ul. 510-21) — interna, chirurgia, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — podstacje: ul. Kórnicka 8, Bukowa 1, Ugory 18; wypadki uliczne — tel. 99; porady lekarskie — tel. 637-35; nagłe zachorowania w domu — telefony: 544-44 i 544-45.
Ambulatoria: (ul. Chelmońskiego 20) — czynne: chirurgiczne II (całą dobę), internistyczne (g. 7-23); pediatryczne (godz. 15-23); stomatologiczne (godz. 18-7); chirurgiczne I, ul. Kórnicka 8 (całą dobę).
Wojewódzka Stacja PR (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66.
Apteki: Al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała dobę); Główna 53 i Starołęcka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-424 od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I — FA-LA 1.322 m i UKF 69,74 MHz (do

W powodzi sztandarów i transparentów miasto wita 1 Maja

Za kilka dni uroczyste obchodzić będziemy Święto Klasy Robotniczej. Obchody przebiegać będą pod hasłem 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Nasze miasto nabiera już odświętnego wyglądu.

Na głównych ulicach miasta, m. in. Grunwaldzkiej, Świerczewskiego, Dzierżyńskiego, Roosevelta, łopoczą już biało-czerwone i czerwone szturmówki. Na wielu arteriach, a także na budynkach zakładów pracy pojawiły się transparenty i sztandary. Sporo okien wystawowych zmieniło swoje tradycyjne dekoracje. Pojawiły się w nich transparenty, kwiaty, a w niektórych — na tle udrapowanych sztandarów — godło państwa lub portrety przywódców ruchu robotniczego.

Wczoraj w godzinach rannych wiele największych poznańskich zakładów pracy było już przygotowanych do obchodów 1 Maja. Pomysłową dekoracją mogą poszczycić się m. in. **Poznańska Fabryka Maszyn Zrniwnych** oraz „**Stomil**”. Na budynkach tych zakładów widnieją portrety na-



Na zdjęciu: montowanie zespołu chórów na słupach miejskich latarni. Fot. — K. Przychodźki

szych przywódców. Na jednym z obiektów „**Stomila**” wisi także portret Lenina a obok napis — „1 Maja” i data „1889-1967”. Obiekty zakładów pracy Nowego Miasta udekorowano też wieloma transparentami, na których widnieją napisy „Niech żyje pokój i przyjaźń między narodami” lub „Niech żyje 1 Maja — dzień solidarności ludzi pracy”.

Przyozdobiono już także budynki HCP. Toną one w powodzi biało-czerwonych i czerwonych sztandarów. Również gmachy poznańskich instytucji nabrały odświętnego wyglądu. Z wielką pieczołowito-

odpowiadamy

Mieczysław Sz. — Sprawy, które Pan porusza w liście do redakcji, rozstrzygać może jedynie Wydział Budownictwa Urbanistki i Architektury, Prezydium Rady Narodowej przy pl. Kolegiackim 17. (1074)

g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 „Z operetek R. Frimla i E. Kalmara”; 8.49 „Dr Zabiński przed mikrofonem”; 9 Dla klas VI: „Święto pasterzy”; 9.40 Dla przedszkoli: „Zabawy rytmiczne”; 10 Kalendarz kulturalny; 10.30 „Konc. w kwiatkach”; 11 Dla kl. VIII; 11.20 Z arcydzieł klasycznej muzyki operowej; 11.49 „Rozdźwięk a dziecko”; 12.10 Muzyka narodów radzieckich; 12.25 Rolniczy kwadrans; 12.40 „Wieści, lepiej, taniej”; 13 Dla klas: I i II; 13.20 Z nagrań wybitnych solistów; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 Public. między narodowa; 15.05 Dla szkół średnich; 15.50 „Z księgarskiej lady”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Rytmy młodych”; 18.45 Kurs jęz. rosyjskiego; 19.10 „Ze wsi i o wsi”; 19.25 „Pieć minut o wychowaniu”; 19.30 Konc. żywe; 20.31 „Rewia piosenek”; 21.01 Kwadrans dla poważnych; 21.31 Jazz w wyk. L. Young’a i Zespołu Wokalnego; 21.35 Rondo pieśniarskie; 22.15 Gra Ork. Helmut’a Zachariasa; 22.25 Mówi Szeński; 0.10 Program nocny ze Szczecina;

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FA-LA 407 m i UKF 66,62 MHz: 8.15 Kurs jęz. franc.; 8.35 „Jest i taki świat”; 8.55 Ork., pianista i dwu piosenkarzy; 9.40 Z życia ZSR; 10.05 Polskie mel. ludowe z Warmii i Mazur; 10.50 „Powrót z żołnierskiej”; opow.; 11.10 „Nasz reporter donosi...”; 11.25 Konc. rozrywk.; 12.30 Kultura pilnie poszukiwana; 13 Czas dobrych gospodarzy; 14 P. Czajkowski: Serenada C-dur na ork. smyczkową; 14.30 „List

ścią wykonano dekorację na Domu Żołnierza. Zawieszono na nim transparent z napisem „Niech żyje ludowe wojsko — wierna straż naszych granic i budowy socjalizmu”. Elementy dekoracji pojawiły się też na obiektach „**Wiepofamy**” oraz „**Powogazu**”. Wszystko wskazuje na to, że do Święta 1 Maja tynkowanie budynku „**Wiepofamy**” będzie zakończone.

Większość jednak zakładów i instytucji, m. in. na Wildzie, przystąpi dzisiaj do dekoracji obiektów. Sztandary pojawią się także w oknach domów mieszkalnych. Nasze miasto zatem obchodzić będzie Święto Klasy Robotniczej w barwej i dostojnej szacie. (an)

Juwenalia za pasem

Dwa dni żakowskich rządów

Powodzenie ubiegłorocznych juwenaliów, przychylne przyjęcie, z jakim spotkały się dwudniowe rządy żaków w mieście sprawiło, że również w tym roku będziemy świadkami podobnej imprezy. Trzecie w historii naszego grodu igrz żakowskie odbędą się 6 i 7 maja br. Organizatorem juwenaliów jest ZSP przy współudziale ZMS, ZMW i AZS.

Igrz to przede wszystkim zabawa, święto radości studentów i wszystkich młodych wiekiem i duchem poznania. Igrz to jednak także impreza o kapitalnym znaczeniu propagandowym, okazja do pełnego zaprezentowania dorobku kulturalnego środowiska akademickiego. Juwenalia nawiązują do wielkich tegorocznych wydarzeń, a więc przede wszystkim do 50 rocznicy Rewolucji Październikowej oraz do 20 rocznicy podpisania układu o przyjaźni i współpracy z CSRS (także w związku z obchodami Tygodnia Kultury Czechosłowackiej). Nie zapomniano o Poznaniu i Wielkopolsce, o historii i sprawach aktualnych oraz o wielkich perspektywach rozwojowych naszego regionu.

Dwudniowe rządy żaków poprzedzą: 4 maja — koncerty chórów akademickich w holi Collegium Minus i występy zespołów studentek w zakładach pracy miasta i województwa, 5 maja — uroczysta inauguracja Tygodnia Kultury Czechosłowackiej w kinie „Kosmos”. Inauguracja igrz odbędzie się na Starym Ryнку w sobotę, 6 maja, o godz. 12. W programie juwenaliów przewidziano m. in. wybór najmilszej studentki Poznania, Nocny Bieg Juwenaliowy o puchar rektora UAM, zawody lucnicze rektorów, wielobój żakowski (nagroda — pieczęć prosię), barwny korowód kostiumowy — sceny z życia Poznania, ponadto szereg występów zespołów muzycznych (wystąpią poza zespołami poznańskimi: Jazz-Band Ball, „Hyryni”, „Skaldowie”, zespół z Czechosłowacji). Finałem będzie, podobnie jak w roku ubiegłym Wielki Polonez Igrów —

ze Śląska”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. rozrywk.; 15.10 „Piosenka na co dzień” — reportaż muz. z VI Ogp. Konkursu Piosenkarzy Amatorów, wykonawców piosenek radzieckich; 15.30 „Gwiazdy pod deszczem”; pow.; 17.25 Muzyka; 17.50 Aud. sportowa pt. „Komu 1-Majowy Puchar?”; 18.10 Fr. Geminiani: Concerto Grosso D-dur; 18.25 „Nasi sąsiedzi...”; literatura czechosłowacka; 18.45 „Klub Entuzjastów Nowoczesności”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Odtworzenie konc. symfon. Ork. PR w Krakowie; 22.05 „Komuna Paryska”; słuch.; 22.36 Polska muz. rozrywk.; 23.05 Ork. tan. PR; 23.35 Mel. na dobranoc; **WIADOMOŚCI:** 4.30, 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69,74 MHz: 18.05 Krasnoludki są na świecie; 19.45 Gra Modern Jazz Quartet; 19 „Echo” — humoreska; 19.05 Mój magnetofon; 19.25 „C. K. Dezert”; 19.35 Nagrania Studia UKF; 19.55 Blues, mime wszystko; 20.15 Skrzypce, synkopy i swing; 20.22 „Mały Tymofeusz”; — słuch.; 20.40 Gra Zespół Al. Coopera; 21.05 Mel. z coltem; 21.20 Przekrój przez „Przekrój”; 21.35 Splewał Fred Buscaglione; 21.50 Opera — R. Wagnera „Lohengrin”; 22.07 The Kingston Trio; 22.15 Nie palć złotych kalendarzy; 22.30 Śpiewa Wojciech Młynarski; 22.40 Muzyka przyćmionych światel; 22.55 „Demon” — M. Lermontowa; 23.01 Reminiscentie muzyczne; 23.50 Śpiewa Fr. Hardy.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10.30 — „Jeśli masz rację” — film fab. prod. radz.; 11.55-12.25 — „Propedeutyka filo-

Rzemiosło na budowę Parku Przyjaźni

Dobiega końca pierwszy etap budowy Parku — Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Powstaje on w czynie społecznym mieszkańców Poznania, którzy chętnie uczestniczą w rozmaitego rodzaju pracach na terenie Parku. Ale oprócz bezpośredniego udziału mieszkańców w budowie Parku, niezbędne są także pewne nakłady finansowe. Umożliwią one zakup niektórych urządzeń i pełne wyposażenie tego obiektu.

Z godną zatem uwagi inicjatywą wystąpił **Cech Rzemiosł Metalowych i Elektrycznych**. Przekazał on na społeczny fundusz budowy Parku — Pomnika 10 000 zł. W związku ze zbliżającym się świętem 1 Maja Cech wystąpił również z apelem do pozostałych cechów w Poznaniu i województwie o podjęcie podobnych zobowiązań. (wa)

niedziela, 7 maja, godz. 23 — Stary Rynek.

Działający komitet juwenaliowy większość spraw zapiął na ostatni guzik. Kłopoty są jeszcze ze strojami; część odkupiono od opery, ale wiele jeszcze brak. A może by tak zakłady pracy i instytucje, w których istnieją kółka teatralne czy teatry amatorskie, pomogły studentom w uzupełnieniu strojowej kolekcji? (ad)

Wyróżnienie ławników

Z sesji DRN Stare Miasto

Omówieniem działalności Kolegium Karno — Administracyjnego zajęli się wczoraj na sesji radni DRN Stare Miasto. Z efektami czteroletniej pracy Kolegium zapoznali zebranych sekretarz Prezydium m DRN — J. Radomski.

Podkreślił on szczególnie potrzebę istnienia Kolegium oraz jego doniosłą rolę — jako organu orzekającego w sprawach wykroczeń. W minionym roku Kolegium otrzymało najwięcej spraw dotyczących wykroczeń drogowych i alkoholowych. Wprawdzie z każdym rokiem podnosi się poziom orzecznictwa karno-administracyjnego, jednak w ubr. występowały jeszcze istotne braki. Do nich należało przede wszystkim liberalne traktowanie sprawców niektórych wykroczeń. Natomiast godny podkreślenia jest fakt, że przyspieszono terminy spraw i orzekano zgodnie z przepisami prawa, zmniejszając tym samym liczbę odwołań do II instancji.

Pospiesznym autobusem do Główniej

„Kraki” nareszcie w tramwajach

Od 1 maja — jak informuje dyrekcja MPK — nastąpi dalsza automatyzacja sprzedaży biletów w środkach komunikacji miejskiej. Równocześnie nastąpią zmiany rozkładu jazdy na kilku liniach autobusowych.

Do wszystkich środków miejskiej komunikacji wprowadzone zostaną z dniem 1 maja nowe automaty marki „**Krak**”. Służą one do kasowania 60-przejazdowych biletów miesięcznych. W związku z tym nowy typ biletu miesięcznego składa się z trzech części — na każdą dekadę miesiąca jedna, oddzielanych perforacją. MPK będzie sprzedawało bilety bez przesiadki, z jedną przesiadką lub dodatkowo na większą liczbę przesiadek. Nowe bilety 60-przejazdowe będą ważne na okres miesiąca. Należy używać poszczególne części biletu według ich numeracji. Unieważnianie przejazdu odbywa się przez włożenie biletu do specjalnego automatu (do oporu) i naciśnięcie dzwigni.

Również od 1 maja linia **troleibusowa Śródka—Główna** oraz linia autobusowa nr 71 (Główna—Gnieźnieńska) ulegną likwidacji. W związku z tym nastąpi przedłużenie kursu linii autobusowej nr 70 od placu Wolności i Śródk do Główniej i ul. Gnieźnieńskiej na Miłostowie. Przedłużona zostanie także linia pospieszna od ul. Rycerskiej do Główniej (przez Śródkę) oraz nastąpi wprowadzenie — w godzinach szczytowych — dwóch autobusów zasilających linię nr 70 od Śródk do Główniej.

Na linii nr 62 nastąpi zmiana rozkładu jazdy, wynikająca z tego, że od 1 maja kilka kursów na tej linii będą autobusy odbywały nie przez Krzesiny, lecz przez Pokrzywno.

Częściowa zmiana rozkładu jazdy nastąpi na liniach: **Rataje—Zieliniec** oraz **Raszyn—pl. Wolności** (pospieszna). Po-

Teatr „Nurt” wyjechał do CSRS

Na zaproszenie CSM wyjechał do Czechosłowacji Studencki Teatr Piosenki „**Nurt**”. Weźmie on udział w tradycyjnych już Dniach Kultury Polskiej, prezentując nad Węłtawą swą ostatnią premierę „**Nurt-38**” oraz „**Znasz li ten raj**”. Ponadto odbędzie się recitale piosenkarstwa członków zespołu: **Urszuli Sipińskiej**, **Zygryda Klause** oraz wspólny **Karoliny Szyman** i **Janusza Nyczaka**.

Poza występami w środowisku studenckim Pragi przewidziano także występ w Ambasadzie PRL. „**Nurt**” przebywać będzie w Czechosłowacji do 2 maja br. (ad)

Podziękowanie za społeczną inicjatywę

W minioną środę odznaczono na Wildzie aktywnych działaczy w pracy społecznej. Uroczystość odbyła się w Klubie PKS „**Łowiczanka**”.

Z ubiegłorocznymi osiągnięciami w czynach społecznych zapoznali zebranych przewodniczący Dzielnicowej Komisji Koordynacyjnej d/s Czynów Społecznych — **J. Goździk**. Na początku roku 1966 mieszkańcy Wildy planowali wykonać prace społeczne o wartości ponad 13 mln. zł. Ogółem zrealizowano ich za przeszło 20 mln. zł. W tym roku zadeklarowano prace społecznych za 14 mln. zł. Do ważniejszych obiektów powstających dzięki społecznej inicjatywie należy zaliczyć kontynuację prac przy budowie parku kultury na Łęgach Dębińskich oraz układanie chodników na Świerczewie.

Za aktywną działalność w roku ubiegłym i latach poprzednich 13 działaczy otrzymało Honorowe Odznaki Poznania, 10 Złote Odznaki Miłostowa, 10 Srebrne. Ponadto 9 zakładów pracy i aktywistów otrzymało listy pochwale z Prezydium DRN oraz Dzielnicowego Komitetu FJN. (an)

Po przebudowie — pękny salon

Kilka miesięcy trwała gruntowna przebudowa i modernizacja salonu wystawowego **Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego** przy ul. Paderewskiego 7. Obecnie prace kompletnie zakończono i salon ponownie zostanie otwarty w sobotę, 29 bm. Początek uroczystości o godz. 12. Zarazem nastąpi otwarcie wystawy inaugurującej nowy okres działalności tej pożytecznej i chętnie odwiedzanej placówki.

Salon wystawowy PTF czynny będzie od 29 bm. codziennie w godz. 10-19, a w niedzielę i święta od 10 do 15. (c)

Przegląd zespołów jazzowych

Ośrodek Instrukcyjno-Metodyczny Pałacu Kultury i Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych organizują 29. bm. o godz. 18, w Klubie Studenckim „**Nurt**”, przegląd zespołów jazzowych w ramach Wojewódzkiej Sceny Amatora.

W przeglądzie wezmą udział cztery zespoły Poznania i województwa. Wśród nich usłyszymy zespół dixielandowy „**Bardowie**” — laureata Ogólnopolskiego Przeglądu Ogólnopolskiego Przeglądu Wojewódzkiej Muzyki Rozrywkowej II Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych, zespoły studenckie klubów „**Od nowa**” i „**Nurt**” — uczestników wrocławskiego Festiwalu „**Jazz nad Odrą**”.

Poziom wykonawstwa zespołów oceniać będzie jury, któremu przewodniczyć ma znany muzyk i kompozytor jazzowy **Andrzej Kurylewicz**. (na)

INFORMUJEMY

Plenarne zebranie Sekcji Naukowej Emerytów Grunwald od będzie się dzisiaj, o godz. 17, w Szkole nr 15 przy ul. Berwińskiego 3/4.

Zebranie sprawozdawcze Chóru „Harmonia” Poznańska odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w lokalu przy St. Ryńku. 10.

Prelekcję o Czechosłowacji (z przeobrażeniami) wygłosi dr T. Nowak dzisiaj, o godz. 18, w filii Biblioteki Miejskiej przy ul. Dzierżyńskiego 94.

Publiczne losowanie 68 premii dla członków PSS, którzy w roku 1966 dokonali dopłaty do udziałów członkowskich, odbędzie się dzisiaj, o godz. 18.15, w sali Izby Rzemieślniczej, ul. Niezłomnych. Równocześnie zostaną rozlosowane upominki dla autorów propozycji przekazanych w specjalnych ankietach na zebraniach obwodowych FSS.

„**Ulice generałów na Grunwaldzie**” — to tytuł prelekcji dr. L. Górnika dzisiaj, o godz. 18, przy ul. Lodowej 4.

Dyżury Delikatesów

Jak informuje dyrekcja MHD Artykulami Spożywczymi — Południe, w najbliższych niedzielach dyżur będą pełniły następujące placówki delikatesów: pl. Wolności 4 — 14 i 28 maja oraz 18 czerwca, **Dąbrowskiego 3/5** — 7 i 25 maja oraz 11 czerwca, **Głogowska 48/50** — 21 maja oraz 4 i 25 czerwca. O godzinach dyżurów informują specjalne wywieszki. (na)